

ARKA**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

SOCHACZEW, UL. ŻEROMSKIEGO 23 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)

**TYGODNIK**

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 10 (1123) 12.03.2013 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim**WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ****MATERIAŁY BUDOWLANE
I SANITARNO-INSTALACYJNE****kim Sp. z o.o.**

★ SOCHACZEW (96-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel./fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Tysiąc podpisów za remontem Staszica



■ W ostatni weekend przy ulicy Staszica, na placu Kościuszki i przed kościołem w Trojanowie zbierano podpisy pod apelem do starosty sochaczewskiego w sprawie rozpoczęcia remontu ulicy Staszica. Akcję zorganizowali sochaczewianie zniecierpliwieni beczynnością władz powiatu. Dotychczas udało im się zebrać blisko tysiąc podpisów. Wydaje się, że społeczna akcja odniosła skutek, bo ze starostwa płyną informacje, że Zarząd Powiatu podjął decyzję w sprawie Staszica

więcej str. 3

W NUMERZE**Komornik bez zarzutów**

str. 5

Władukt do remontu

str. 7

Malujące Ewy

str. 13



**P.H.U
Czesław
Tarczyk**

STROPY TERIWA
Gazobeton 24x24x59 - **6.95 zł**

Błoczek bet. - **2.95 zł**

Płyta gips - **16 zł**

Kostka bet. granitowa
duży wybór dobra cena

Zestawy kominowe (kamionka)

Duży wybór cegieł klinkierowych
Ogrodzenia panelowe

96-500 Sochaczew
ul. Trojanowska 58
tel. 46 862-88-32
tel./fax 46 862-19-61
tel. 501 236 928
tarczyk.tarczyk@vp.pl

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

REKLAMA

CAŁE AGD + wybrane TELEWIZORY, LAPTOPY, SMARTFONY, TABLETY

TANIEJ O VAT

Ceny produktów obniżone o wartość podatku VAT

SOCHACZEW ul. Warszawska 37

Avans
MULTIMEDIA • RTV • AGD

Praca, a nie politykowanie

■ Rozmowa
z burmistrzem
Sochaczewa,
Piotrem Osieckim



Mimo że od Pańskiej decyzji w sprawie nieudzielania Szpitalowi Powiatowemu zwolnienia z ostatniej raty podatku od nieruchomości za 2012 rok minęło już sporo czasu, sprawa wciąż jest głośna. W ostatni wtorek radni z klubu Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej próbowali podczas sesji rady miasta wprowadzić do programu apel do burmistrza w tej sprawie. Wcześniej kontrowersyjnego wywiadu udzielił wicestarosta Janusz Ciura i członek zarządu powiatu Przemysław Gaik, którzy oskarżali Pana o szkodzenie szpitalowi.

Nie chcę komentować tego, co zostało wygłoszone zarówno na sesji, jak i we wspomnianym wywiadzie. Jedynie czego staram się wraz z moimi współpracownikami unikać, to politykowanie. Niestety, w Sochaczewie i powiecie nie brakuje tych, którzy mam wrażenie zajmują się wyłącznie tym. Bardzo mi przykro, że wśród nich są osoby ze ścisłych władz powiatu m.in. wicestarosta Janusz Ciura, z którym współpracowałem przecież przez cztery lata poprzedniej kadencji oraz Przemysław Gaik. Ostatnio do tej gry dali się wciągnąć radni Rady Miejskiej z ugrupowania Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej, które, przypomnijmy, sprawuje władzę w powiecie. Naprawdę współczuję staroście Tadeuszowi Korysiowi, że jego najbliżsi współpracownicy zajmują się politykowaniem zamiast pracą.

Zamierza Pan zareagować na opinie, jakoby był Pan pierwszym burmistrzem w historii, który nie zwolnił szpitala z podatku, za to dokonał Pan zwolnienia na rzecz PSS „Społem”, którego prezesem jest radny powiatowy Józef Chocian.

Nie chcę dać się wciągnąć w kampanię obrzucania się błotem. Poprosiłem jednak na piśmie zarówno Janusza Ciurę, jak i Przemysława Gaika o sprostowanie nieprawdziwych informacji i też, jakie głoszą na forum publicznym. Mogę tylko oświadczyć, że PSS „Społem” nigdy nie zwracało się z prośbą o umorzenie jakichkolwiek należności i żadnych zwolnień dla tej spółdzielni nie było. Podjąłem jedynie decyzję o rozłożeniu na raty opłaty za wieczyste



Burmistrz Osiecki deklaruje dalszą pomoc dla szpitala, ale nie chce być w tych działaniach osamotniony. Oczekuje wsparcia dla powiatowej przecież jednostki także ze strony starostwa

użytkowanie. Tak czynili wszyscy moi poprzednicy, a PSS skorzystało z ustawowego uprawnienia. Każda taka decyzja jest jawna, można ją znaleźć w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Bardzo mi przykro, że oczerniono prawie 200 pracowników PSS, jednej z najstarszych i najbardziej zasłużonych dla miasta firm.

Czy będzie Pan wspomagał szpital powiatowy w 2013 roku?

Zanim odpowiem na to pytanie, chciałbym podać fakty z lat ubiegłych. Jako burmistrz Sochaczewa dokonałem umorzeń podatkowych dla szpitala na sumę 393 tysięcy złotych w ciągu niespełna dwóch lat. Żaden inny burmistrz na przestrzeni ostatnich 20 lat nie dokonał takich zwolnień w tak krótkim czasie. Dodam, że mój poprzednik dokonał zwolnień przez osiem lat sprawowania

inne cele. Przez trzy lata, od kiedy zabierają te pieniądze szpitalowi, to już prawie 700 tysięcy złotych. To niemal 10 razy więcej niż kwota, jaką stanowiła rata podatku za 2012 rok. Jak bardzo te pieniądze poprawiłyby sytuację szpitala, nie muszę chyba przekonywać.

Rzadko wypowiada się Pan w tak stanowczym tonie...

To prawda. Jestem zwolennikiem współpracy. Ta współpraca trwa. Także z powiatem. To miasto było inicjatorem zawiązania partnerstwa, do którego przystąpiły wszystkie gminy i powiat, a które ma na celu pozyskanie środków norweskich. W przyszłości razem będziemy też ubiegać się o pieniądze z Unii. Z gminami współpracujemy ściśle także w sprawie tzw. „reformy śmieciowej”. To miasto było też inicjatorem remontu należącej do powiatu ulicy Staszica. Co roku duży-

mi intencjami działa w sprawie szpitala, kto naprawdę pomaga, a kto próbuje wyłącznie rozgrywać tę sprawę politycznie, zostawiam ocenie Mieszkańców i załogi szpitala.

A jakie są Pańskie osobiste wnioski?

Obserwując działania części lokalnych polityków, wydaje mi się, że przyświeca im jedna zasada „im gorzej dla miasta, tym lepiej”. Jeszcze raz oświadczam, że będę wspierał szpital, ale nie mogę być w tym działaniu osamotniony. Również władze powiatu muszą zacząć pomagać swojej jednostce. A radnym miejskim z Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej proponuję, by zmobilizowali swoich kolegów w powiecie, niech przekażą szpitalowi co najmniej tyle, ile dał nasz samorząd.

Nad czym dziś pracują władze miasta?

Ruszamy z programem „Drogi zamiast błota”, tempa nabierają prace na wzgórzu zamkowym, łada dzień rozpocznie się budowa sali przy SP nr 4, w nowym miejskim żłobku prace wykonawcze wchodzi w decydującą fazę, zbliża się termin oddania do użytku kramnic, szykujemy się też do budowy ponad 150 miejsc parkingowych przy placu Armii Ludowej, w decydującą fazę podłączeń wchodzi wart prawie 100 mln złotych projekt kanalizacyjny. Mam też wielką nadzieję, że ruszy wreszcie remont powiatowej ulicy Staszica, na który odłożyliśmy 1 125 000 zł. To tylko część z tego, co aktualnie robimy dla miasta i jego mieszkańców. Tak jak powiedziałem na wstępie, ja nie zajmuję się politykowaniem tylko pracą.

Kto wspiera szpital, a kto nie daje złotych

*** Burmistrz Piotr Osiecki, na wniosek władz szpitala, zdecydował o odroczeniu terminu spłaty podatku od nieruchomości tej instytucji za pierwszy kwartał 2013 r. Chodzi o sumę ponad 84 tys. zł. Jednocześnie zwolnił szpital z płacenia odsetek za ostatni kwartał 2012 r.**

Przypomnijmy, że chodzi właśnie o ten ostatni kwartał, kiedy burmistrz, po raz pierwszy od objęcia swego stanowiska nie zwolnił szpitala z jednej raty podatku. Chodziło o sumę 82.925,00 złotych za okres wrzesień - grudzień 2012 r. Powiedzmy jednak szczerze, burmistrz zwolnić z podatku szpitala nie musiał, zwłaszcza że do tej pory, przez dwa lata swojej kadencji, robił to nieustannie, łącznie na kwotę prawie 400 tys. zł.

Wywiad z finałem w sądzie

Argumentacja burmistrza jest taka: chodzi o sprawiedliwość podatkową różnych podmiotów i niezadowolenie innych z ciągłej preferencji szpitala.

800 000 zł

Tyle pieniędzy ratusz przeznaczył przez ostatnie dwa lata na pomoc dla powiatowych jednostek - szpitala, straży i policji.

la. Bo to szpital od dwóch lat miał pełne zwolnienia z podatku gruntowego, co wcześniej było rzadkością. Mimo to w odpowiedzi na decyzję burmistrza pojawiła się ostra reakcja przedstawicieli powiatu, i słynny już wywiad w radiu FAMA, którego efektem są jedynie obrażeni ludzie i sądowy proces zapowiedziany przez prezesa PSS „Społem” Józefa Chociana.

Przypomnijmy, że to powiat, który jest organem założycielskim szpitala, odbiera swojej bądź co bądź jednostce, już trzeci rok z rzędu, dużo większe sumy. Otóż jak wiadomo, szpital spłaca dług i w związku z tym starostwo zapewnia co roku w swoim budżecie rezerwę celową na ewentualne pokrycie tej spłaty. W poprzedniej kadencji (gdy wicestarostą odpowiedzialnym m.in. za zdrowie był Piotr Osiecki) było do brą tradycją, że ta rezerwa, w momencie gdy szpital zapłacił ratę, przekazywana była na

jego potrzeby. Był to co roku duży zastrzyk dla tej placówki. Niestety od 2010 roku to się skończyło, a chodzi o znaczne kwoty, bo aż ok. 230 tys. zł rocznie. Warto w tym miejscu podkreślić, że starostwo powiatowe nie tylko nie przekazywało tych pieniędzy, ale też żadnych innych. Przez ostatnie dwa lata z budżetu powiatu dla szpitala nie przekazano ani złotówki.

Rekordowa dotacja

Tymczasem jak zapewnia burmistrz, miasto nadal będzie wspierać szpital, będzie też wspierać inne powiatowe instytucje, takie jak policja czy straż pożarna, ale nie chce być w tym osamotniony, jak to miało miejsce w ostatnich dwóch latach, gdy przeznaczyło rekordowe sumy na szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Miasto przekazało policji i straży pożarnej łącznie 415 tys. zł, w tym 150 tysięcy na zakup wozu gaśniczego, zaś razem z pieniędzmi dla szpitala było to 800 tys. zł. W miejskim budżecie na rok 2013 zaplanowano 25 tys. zł dla policji na dodatkowe patrole i nagrody, a także 25 tys. zł na bieżące potrzeby straży.

Ratusz wspiera też policję w staraniach budowy nowej siedziby przy ul. 1 Maja na działce ofiarowanej przez miasto policji (jej wartość to ok. 2 mln. zł). Jesienią radni miejscy zadeklarowali też, że w ciągu trzech lat samorząd ten wyłoży na budowę nowej komendy 1 mln zł.

Po stronie powiatu zero

Jak czytamy w rocznym raporcie sochaczewskiej policji: „W wyniku podejmowanych starań ze strony kierownictwa KPP w Sochaczewie oraz przychylności niektórych samorządów, w 2012 r. pozyskano środki finansowe w ogólnej kwocie 217 592 zł”. Poniżej zaś wyszczególnienie: gmina Teresin - 112 592 zł na utrzymanie dodatkowych etatów w miejscowym posterunku, miasto Sochaczew - 85 tys. zł na dodatkowe patrole oraz bieżące wydatki, gmina Sochaczew 15 tys. zł na poprawę bezpieczeństwa na drogach gminnych i gmina Nowa Sucha 5 tys. zł na bieżące wydatki dla miejscowego posterunku. Natomiast przy Starostwie Powiatowym niestety, znów zero złotych.

Sławomir Burzyński

Tysiąc podpisów za remontem ul. Staszica

■ W ostatni weekend przy ulicy Staszica, na placu Kościuszki i przed kościołem w Trojanowie zbierano podpisy pod apelem do starosty sochaczewskiego w sprawie rozpoczęcia remontu ulicy Staszica. Akcję zorganizowali sochaczewianie zniecierpliwieni bezczynnością władz powiatu.

We wrześniu rada miasta przyjęła uchwałę, na mocy której staroście, który jest zarządcą ul. Staszica, miała zostać przekazana kwota 1.125.000 zł. Pieniądze te, wspólnie ze środkami pochodzącymi z budżetu powiatowego, powinny wystarczyć na wykonanie pierwszego etapu robót. Już w 2013 roku wyremontowany ma zostać odcinek od ul. Warszawskiej do Szkoły Podstawowej nr 4. Mimo iż wniosek przygotowany przez władze powiatu nie zakwalifikował się do dofinansowania w ramach rządowego programu tzw. schematów, miasto nadal jest gotowe pokryć połowę kosztów remontu ulicy.

W przeciągu ostatnich dwóch tygodni do walki o ulicę aktywnie włączyli się sami mieszkańcy. Podjęli oni dwie inicjatywy mające do-



Mieszkańcy chętnie podpisali się pod petycją w sprawie remontu ulicy

prowadzić do modernizacji. Jedną pilotuje Stowarzyszenie Na Rzecz Mieszkańców Sochaczewa i Okolic „Amnis”. Z podobną inicjatywą wyszła także grupa mieszkańców, w której znalazł się radny powiatowy Dariusz Dobrowolski, prywatnie mieszkaniec ulicy.

- Ludzie zaczęli zastanawiać się, dlaczego powiat nie robi nic w kierunku rozpoczęcia prac. W ubiegłym tygodniu przystąpiliśmy do zbierania podpisów. Odezwał się gigantyczny - powiedział

nam radny Dobrowolski. - Akcję prowadzimy w sposób ciągły. Nawet nie próbujemy szacować ile osób nas poparło. Na podsumowanie przyjdzie czas, kiedy oficjalnie zamknijemy zbiorówkę.

Podczas najbliższej sesji rady powiatu Dariusz Dobrowolski chce przekazać pismo wraz z listami staroście Tadeuszowi Korysiowi. Zabranie głosu na sesji zainteresowani są także członkowie „Amnis”.

- Ostatni weekend zamknęliśmy z wynikiem oko-

ło 1000 podpisów popierających rozpoczęcie remontu ulicy. Oprócz tego kolejnych kilka list „krąży” jeszcze wśród mieszkańców - mówi Zbigniew Warzecha. - W piątek wicestarosta Janusz Ciura powiedział mi, że inwestycja jest zatwierdzona. Jednak z tych słów nic nie wynika. Jeżeli faktycznie remont jest pewny, dlaczego nikt nie mówi, kiedy będzie rozpisany przetarg, czy na kiedy powiat planuje rozpoczęcie realizacji tego przedsięwzięcia?

Postawienie przez sochaczewian sprawy na ostrzu noża przyniosło pierwsze efekty. Jak przekazała nam dyrektorka Powiatowego Zarządu Dróg Małgorzata Dębowska, władze powiatu w piątek złożyły w urzędzie miejskim pismo dotyczące wykonania remontu drogi. Propozycja starostwa będzie omawiana podczas najbliższej, wtorkowej narady burmistrzów. Do sprawy wrócimy w kolejnym wydaniu gazety.

Agnieszka Poryszewska

SONDA

Co na to mieszkańcy Sochaczewa



Karol Pruski
Mieszkam przy ul. Staszica, często obser-

wuję, jak nieudolnie prowadzone są prace remontowe, które wyrządzają więcej szkód niż poprawiają stan jezdni. Uważam, że ulica wymaga natychmiastowego remontu.



Monika Sieczkarek
Michał Paczkowski

Ulica Staszica jest w złym stanie. Skoro inne ulice są remontowane, także i ta powinna być doprowadzona do należącego ład. Wydaje mi się, że miasto dużo zyskałoby wizualnie.

Wiele ulic oraz budynków znajdujących się nieopodal pl. Kościuszki zostało odremontowanych, wśród nich powinna znaleźć się także ul. Staszica. Razi mnie wygląd ulicy Staszica, kiedy porównuję ją z Warszawską.



Ryszard Wasiota

Z całą pewnością należałoby przeprowadzić remont. Jestem wieloletnim kierowcą i strasznie denerwują mnie dziury znajdujące się w jezdni. Szczególnie da się to zaobserwować po zimie.



Beata Franczuk

Ulica Staszica jest w beznadziejnym stanie. Szczególnie odcinek koło starego szpitala pozostawia wiele do życzenia. Niektóre dziury są tak duże, że można poważnie uszkodzić auto. Wielokrotnie od znajomych kierowców słyszę narzekania na tę ulicę.



Mirosława Janiak

Często jeżdżę samochodem i uważam, że ulica Staszica jest w krytycznym stanie. Nawierzchnia nie nadaje się do użytkowania, o czym przekonuję się, gdy jadę tamtędy do córki.

APELE MIESZKAŃCÓW DO STAROSTY TADEUSZA KORYSIA

Apel mieszkańców ul. Staszica

My, mieszkańcy miasta Sochaczew i ulicy Staszica zwracamy się z apelem do Pana starosty Tadeusza Korysia o jak najszybsze ogłoszenie przetargu na przebudowę będącej w zarządzie powiatu ulicy Staszica w Sochaczewie.

Nie musimy chyba przekonywać, jak ważna to ulica nie tylko dla nas, ale dla całej społeczności miasta i powiatu. Każdego dnia tą ulicą przejeżdżają tysiące ludzi. Dla nas, jako jej mieszkańców, ważny jest nie tylko jej wygląd i stan techniczny - dziś fatalny, ale bezpieczeństwo nas, naszych dzieci i bliskich.

Projekt przebudowy ulicy Staszica zakłada m.in. powstanie ścieżki rowerowej i zatoczek parkingowych, co zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo. Samochody wreszcie nie będą parkować na chodniku, a dzieci i młodzież zyskają bezpieczną ścieżkę dla rowerów. Nowe lampy, równa nawierzchnia, proste chodniki - to wszystko sprawi, że komfort mieszkania przy tej bardzo głośnej, mocno eksploatowanej ulicy choć trochę się poprawi.

Szanowny Panie starosto, samorząd miasta Sochaczew przeznaczył na tę inwestycję 1 124 948 zł. Z kolei samorząd Powiatu Sochaczewskiego ma zarezerwowane w budżecie 449 980 złotych. Nieotrzymanie przez powiat dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w żadnym razie nie powinno skutkować zaniechaniem tej oczekiwanej przez całą społeczność miasta i powiatu inwestycji!

Na dziś oba samorządy dysponują kwotą 1 574 928 zł, co stanowi 70% kosztorysu inwestorskiego. Mamy kryzys, także w branży budowlanej. Firmy zaciekle walczą o kontrakty. Ceny usług na tym rynku spadają.

Im szybciej ogłosi Pan przetarg, tym większe mamy szanse na uzyskanie dużo niższej od zakładanej w kosztorysie ceny i wykonanie inwestycji w ramach posiadanych przez oba samorządy środków.

Niech Pan nie zmarnuje tej historycznej szansy.

Petycja stowarzyszenia Amnis (najważniejsze fragmenty)

(...) Zwracamy się do Pana z prośbą o interwencję i podjęcie działań mających na celu sfinalizowanie remontu ulicy Staszica.

W szczególności domagamy się wszczęcia procedury przetargowej w celu wyłonienia wykonawcy remontu ulicy Staszica.

(...)

Stowarzyszeniu, jak i mieszkańcom powiatu poczyniono, zarówno osobiście jak i na łamach prasy lokalnej wiele konkretnych obietnic, co do przeprowadzenia remontu, jego kształtu i czasu - i nic to. Czas teraz rozliczyć się z poczynionych obietnic i zrealizować swoje zobowiązania.

Ulica Staszica (...) jest obecnie w tak fatalnym stanie, że postawiono ograniczenia prędkości do 30 km/h, co i tak jest optymistycznym założeniem, co do rzeczywistej prędkości możliwej do osiągnięcia. W chwili obecnej jest już ulicą brukową, ponieważ warstwa asfaltu znika. Chodnik również jest nie do użytku, w szczególności przez osoby niepełnosprawne lub starsze z ograniczoną zdolnością ruchową (...).

Dlatego też zdecydowaliśmy się na podjęcie bardziej zdecydowanych działań co do przyspieszenia wskazanej inwestycji.

Pierwszym naszym krokiem jest złożenie na Pana ręce listy osób domagających się natychmiastowego rozpoczęcia remontu, przeznaczenia funduszu z budżetu powiatu oraz wszczęcia procedury przetargowej z zaznaczeniem, że interesują nas faktyczne efekty państwa działań - czas obietnic, wyjaśnień i tłumaczeń już minął.

Po drugie i nie mniej ważne, Stowarzyszenie przy wsparciu swoich członków oraz sympatyków zamierza wyjaśnić znaczenie inwestycji remontu ulicy Staszica szerszej opinii publicznej wszelkimi dostępnymi środkami (...).

Po trzecie, ale i nie ostatnie, Stowarzyszenie jest świadome, że z racji złego stanu nawierzchni ulicy Staszica wszystkie osoby, które poniosły z tego tytułu jakąkolwiek szkodę mają prawo domagania się stosownego odszkodowania od właściciela drogi, którym jest Powiat Sochaczewski (...).

Liczymy na: konkretne i niezwłoczne pisemne powiadomienie nas o rozpisaniu przetargu na realizację remontu ulicy Staszica oraz faktyczne wyłonienie wykonawcy i rozpoczęcie remontu.

Upewniamy, że tym razem nie poprzestaniemy na obietnicach, ale rozliczymy Państwa z efektów pracy.

Budżet obywatelski zdominował obrady

■ W ostatni wtorek kolejny raz spotkała się Rada Miasta. Podczas dwugodzinnych obrad przyjęto prawie dwadzieścia uchwał, w tym projekt dotyczący tzw. budżetu obywatelskiego.

Na początek radni zajęli się finansami miasta. Głosowali nad Wieloletnią Prognozą Finansową oraz zmianami uchwały budżetowej. W tej ostatniej zmniejszono m.in. wydatki na budowę żłobka miejskiego o ponad 100 tys. zł, ponieważ koszt realizacji inwestycji okazał się niższy niż planowano. Rozpatrzono także projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki. Pożyczka w kwocie 1,7 mln zł zostanie zaciągnięta ze środków Unii Europejskiej. Odbędzie się to w ramach inicjatywy JESSICA i dotyczyć będzie budowy nowych miejsc parkingowych w centrum Sochaczewa.

Mamy budżet obywatelski

Jednym z najważniejszych projektów było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących budżetu Gminy Miasto Sochaczew na 2014 rok. Pod tą skomplikowaną nazwą kryje się budżet obywatelski. Było to już drugie podejście radnych do jego przyjęcia. Na styczniowej sesji swój projekt, mimo że w tym czasie pracowała specjalna komisja powołana ds. opracowania zasad budżetu w naszym mieście, przedstawił Marcin Podśedek z klubu Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej. Radni nie zostawili na nim suchej nitki. Lista zastrzeżeń prawnych i merytorycznych była bardzo długa. Dotyczyła wielu kwestii, poczynając od samej procedury składania wniosków do budżetu i określania źródeł ich finansowania, przez tworzenie listy projektów, aż po kierowanie ich do realizacji.

- Nieprzejrzyste procedury, zagmatwane zapisy, brak jasnego określenia finansowania projektu, mógłbym długo tak wyliczać - mówił wtedy przewodniczący komisji gospodar-



W przypadku większości procedowanych uchwał radni byli jednomyślni

ki przestrzennej i inwestycji Edward Stasiak. Rada większością głosów odrzuciła projekt, co spotkało się z atakami ze strony opozycji na łamach jednego z lokalnych portali.

We wtorkowym głosowaniu role nieco się odwróciły. Teresa Kozbuch, Urszula Pawlak i Paweł Piątkiewicz, którzy w styczniu byli za budżetem obywatelskim, teraz wstrzymali się od głosu przy uchwalaniu projektu przygotowanego przez zespół powołany przez burmistrza. Pracowali w nim radni ze wszystkich klubów poza Porozumieniem, przedstawiciele Rady Działalności Pożytku Publicznego, Rady Sportu i Powiatowej Izby Gospodarczej. Z radnych opozycji „za” był Ireneusz Kisiołek (w styczniu poparł projekt Porozumienia, ale potem został przedstawicielem swojego klubu w zespole burmistrza) oraz wszyscy radni PiS i Forum. Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej opowiedziało się przeciw budżetowi obywatelskiemu zaproponowanemu przez burmistrza.

Już w kwietniu ruszy akcja promocyjna budżetu obywatelskiego. Do rozdysponowania na inwestycje zgłoszone przez mieszkańców jest aż milion złotych. Propozycje sochaczewian zbierane będą do 13 września. Potem odbędzie się głosowanie na konkretne projekty.

1,5 mln z funduszy norweskich

Miasto formalnie przystąpiło do projektu w ramach konkursu Ministerstwa Rozwoju

Regionalnego „Rozwój miast poprzez wzmocnienie kompetencji jednostek samorządu terytorialnego, dialog społeczny oraz współpracę z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego”. Do 5 kwietnia sochaczewskie partnerstwo samorządowe, którego liderem jest miasto, a w skład którego wchodzi wszystkie gminy powiatu oraz starostwo, ma czas na złożenie wniosku o grant z funduszy norweskich. Przeznaczony zostanie on na dokumentację techniczną, studia wykonalności i analizy finansowe przygotowujące nasz region do skutecznego sięgania po pieniądze z unijnego budżetu na lata 2014-2020. Sochaczewskie partnerstwo walczyć będzie aż o 1,5 mln złotych dotacji z funduszy norweskich.

Radni poparli także przystąpienie do realizacji projektu dotyczącego przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu eInclusion. Dzięki niemu darmowy Internet trafi do 250 sochaczewskich rodzin.

Tradycyjnie w programie obrad znalazły się uchwały dotyczące zbycia i nabywania nieruchomości. Radni podwyższyli kapitał zakładowy Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Do jego majątku włączono kilkadziesiąt niewielkich (od 20 do 1,5 tys. m²) nieruchomości. Dotychczas były one w użytkowaniu wieczystym. Uchwała, przenosząc własność, pozwoli uniknąć opłat z tego tytułu. Z kolei Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji powierzono eksploatację, kon-

serwację i remonty kanalizacji deszczowej. Kasę ZWiK zasili w ten sposób prawie 70 tys. zł.

Rozpatrzono również projekt uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, a także nowy wykaz ulic na terenie miasta. Przyjęto plan pracy stałych komisji Rady Miejskiej. Radni poparli reorganizację Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. W jej wyniku, ze struktur ZGM wyłączone zostanie schronisko dla zwierząt. Więcej na ten temat przeczytać można w tekście „Reorganizują Azorka”.

Apel, a może prośba

Na koniec radny Tomasz Obrączka, w imieniu klubu Porozumienie, wyszedł z zaskakującą inicjatywą, by rada wystosowała apel do burmistrza w sprawie zwolnienia szpitala powiatowego z podatku od nieruchomości. Jak się okazało, wnioskodawcy nie znają statutu miasta (!), który nie przewiduje możliwości wystosowywania przez radę apeli do burmistrza. Gdy prawnik urzędu miasta jednoznacznie stwierdził, że to niemożliwe, Tomasz Obrączka powiedział „to może zmienimy apel na prośbę”, co wywołało salwę śmiechu wśród pozostałych. Sprawa zapewne wróci. A jak jest naprawdę ze zwolnieniem szpitala z podatku piszemy na stronie 2.

Agnieszka Poryszewska

Reorganizują „Azorka”

■ Podczas ostatniej sesji Rada Miasta przyjęła nowy statut Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Nie będzie on już zarządzał miejskim schroniskiem „Azorek”. Było to konieczne ze względu na dostosowanie działalności ZGM do aktualnych przepisów prawa.

Zgodnie z nowelizacją ustawy o finansach publicznych, zakład budżetowy nie może prowadzić schroniska miejskiego. W ten sposób od 1 lipca „Azorek” przestanie podlegać pod ZGM.

- Schronisko zostanie przejęte przez miasto - mówi dyrektor Tomasz Myśliński. - Dodam jednak, że w związku z reorganizacją w naszym zakładzie nie są planowane żadne zwolnienia.

Miejskie Schronisko dla bezdomnych zwierząt „Azorek” w Kożuszach Parcel istnieje od 1999 roku. Jego historia jest dość skomplikowana. Pomimo, że odbywające się w nim kontrole jednoznacznie wykazywały, że prowadzone jest wzorcowo, działalność „Azorka” spotkała się z protestami ze strony części tamtejszych mieszkańców. Twierdzili m.in. że przeszkadza im zapach i hałas, a nawet dojeżdżające do schroniska samochody. Dodatkowo, w 2002 r. w całej Polsce wygasły plany zagospodarowania przestrzennego. Po kilku latach gmina Sochaczew przystąpiła do tworzenia nowego miejscowego planu zagospoda-

rowania przestrzennego. Jego projekt nie uwzględniał jednak istnienia schroniska. W ubiegłym roku miasto złożyło wniosek, by „Azorek” mógł funkcjonować w Kożuszkach do 2020 r. Teraz jednak na pierwszy plan wysuwają się zmiany w jego zasadach działania. Nie może być ono już częścią ZGM. By umożliwić mu ciągłość opieki nad zwierzętami, władze miasta postanowiły powierzyć jego prowadzenie podmiotowi zewnętrznemu.

- Schronisko może być prowadzone przez organizację społeczną, stowarzyszenie lub inny podmiot, który spełnia warunki ustawy o ochronie praw zwierząt. Taki podmiot musi mieć w statucie ochronę zwierząt. Zapewne powinna to być organizacja o zakresie działania zbliżonym np. do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami - mówi rzecznik prasowy burmistrza Robert Małolepszy. - Po raz pierwszy będziemy stosować taką procedurę. Trwają analizy prawne, które wykażą, czy będzie ona prowadzona w oparciu o przetarg czy też np. w ramach otwartego konkursu ofert.

Burmistrz ma teraz trzy miesiące na dostosowanie struktury schroniska do uchwały. Jak powiedziała nam szefowa „Azorka” Zyta Rybowicz, kadra schroniska nie podjęła jeszcze żadnych decyzji co do swoich działań w nadchodzących miesiącach. Jeżeli zdecydują się na zawiązanie organizacji mającej w statucie działalność w obszarze ochrony praw zwierząt, będą mogli ubiegać się o jego prowadzenie. (ap)

Ciśnieniowa kanalizacja na Korczaka

Rozpoczęto budowę ciśnieniowej kanalizacji wzdłuż ulicy Korczaka. Teraz każdy z właścicieli budynków jednorodzinnych będzie mógł się do niej podłączyć.

Wybudowane w latach 70. osiedle Korczaka w Plecewicach miało własną oczyszczalnię ścieków, ale znajdujące się w pobliżu domy jednorodzinne w większości posiadały przydomowe szamba. Przez wiele lat nie było możliwości finansowych, aby wybudować w tym rejonie kanalizację sanitarną, bo nie było głównego kolektora, którym ścieki płynęłyby do oczyszczalni w Trojanowie.

Po ukończeniu budowy kolektora na ulicy Wyszogrodzkiej wszystkie bloki osiedlowe na Kor-



Prace przy budowie nowej kanalizacji

czaka mogłyby zostać przyłączone do kolektora głównego i wtedy zbędna stałaby się przestarzała oczyszczalnia przy osiedlu Korczaka. Każdy z budynków otrzyma własną pompkę ciśnieniową, która będzie tłoczyła jego ścieki do kolektora głównego, a dalej do oczyszczalni ścieków w Trojanowie. (jw)



oficjalny portal miasta

sochaczew.pl

Najlepszy portal samorządowy na Mazowszu!



*wg. badań SOH

Komornik bez zarzutów

■ W ciągle jeszcze szeroko komentowanej sprawie Danuty B., której, na wniosek komornika, banki wyczyściły konta zamiast właściwej Danucie B., nastąpiło niespodziewane zakończenie. Sochaczewska prokuratura wycofała zarzuty wobec komornika.

Do sprawy wracaliśmy kilkakrotnie, więc tylko krótko przypomnijmy, że jeden z warszawskich komorników, ściągając długi na wniosek wierzyciela, skierował do dwóch banków nakaz sądowy, zajmując oszczędności całego życia mieszkanki Sochaczewa, która nie była niczym dłużnikiem. Grozi sytuacji dodaje fakt, że niewinna kobieta cierpi na chorobę nowotworową i pieniądze miały być przeznaczone m.in. na leczenie.

Pieniądze pokrzywdzonej zwróciła Krajowa Rada Komornicza, a sochaczewska prokuratura postawiła komornikowi, jako funkcjonariuszowi publicznemu, zarzut niedopełnienia obowiązku i działania na szkodę interesu prywatnego. Jednak po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania w tej sprawie, jak twierdzi prokurator rejonowa Beata Sobieraj-Skonieczna, w obliczu zbadań dokumentów i zeznań świadków oraz samego komornika, postanowiono sprawę umorzyć.

- Okazało się bowiem - mówi pani prokurator - że komornik, wszczynając sprawę egzekucyjną, poza imieniem i nazwiskiem oraz adresem właściwej osoby nie dysponował żadnym innym adresem, który mógłby wskazywać, że istnieje inna Danuta B., tym bardziej w Sochaczewie.



Sochaczewska prokuratura wycofała zarzuty wobec komornika

wie. Mało tego, właśnie na ten właściwy adres wysyłał powiadomienia o wszczęciu egzekucji, co sprawdziliśmy. Dysponował też PESELEM, który wskazał mu pełnomocnik wierzyciela, jak się potem okazało, błędnym. W tej sytuacji uważam, że to ustawodawca popełnił błąd, likwidując paragraf w ustawie o czynnościach komorniczych nakładający na nich obowiązek weryfikacji osoby dłużnika i ustalania jej za wierzyciela. Tym bardziej, że tzw. tytuł egzekucyjny, zgodnie z przepisami prawa, może wskazywać tylko imię i nazwisko.

Zdaniem prokurator jest to błąd systemu, bo przecież o ile wyrok karny musi zawierać wiele danych identyfikujących, poza imieniem i nazwiskiem choćby datę i miejsce urodzenia, o tyle wyrok cywilny nie.

- Nas to też boli, że w majestacie prawa do takich rzeczy może dojść, nie mniej jednak nie my to prawo tworzymy. Może trzeba zaapelować do parlamentarzystów, by się nad tą sprawą pochylili - dodaje Beata Sobieraj-Skonieczna.

Sytuacja wydaje się więc kuriozalna, bo pani, która była winna, nie oddała pieniędzy, ale spłaciła dług,

więc powinna być zadowolona, tak jak i firma, która ją oskarżyła, bo otrzymała pieniądze. Również poszkodowana otrzymała zwrot pieniędzy od rady komorniczej, co stanowi pewne zadośćuczynienie. Podobnie jak komornik, który został oczyszczony z zarzutów. A dla rady komorniczej 30 tys. zł to pewnie kwota niewielka. A więc jakby sprawy nie było!

Tylko czy na pewno. Wydaje się bowiem, że gdyby nie zainteresowanie posła Macieja Małeckiego i ogólnopolskich mediów, pani Danuta nadal szukałaby swoich pieniędzy.

Zapytaliśmy, co teraz sądzi o sprawie?

- Oczywiście nie jestem szczęśliwa w związku z tym, co się stało, wręcz rozgoryczona, że tak polskie prawo broni niewinnych ludzi. Dlatego też złożyłam już zażalenie na decyzję sochaczewskiej prokuratury.

My z kolei mamy nadzieję, że rada komornicza, po oczyszczeniu z podejrzeń swego członka, nie zechce upomnieć się u poszkodowanej o zwrócone jej pieniądze. Pani prokurator nie dopuszcza takiej myśli, sugeruje natomiast, że jeśli już, to Krajowa Rada Komornicza powinna starać się odzyskać wydaną sumę od firmy wierzycielskiej lub właściwej dłużniczki.

Sławomir Burzyński

Podbierała złoto i pieniądze

W ostatnim czasie powrócił, praktykowany dawniej zwyczaj zatrudnienia przez osoby starsze lub bardziej zażadne pomocy domowych, opiekunek do dzieci czy sprzątaczek. Nie zawsze jednak trafiają się osoby uczciwe.

W jednym z domów na terenie Sochaczewa była zatrudniona jako sprzątaczką mieszkanka Sochaczewa. Jak się później okazało, oprócz sprzątania, interesowała ją również inne rzeczy, szczególnie pieniądze i biżuteria. Zaczęła swoim pracodawcom podbierać różne kwoty pieniędzy. Gdy z domu zginęły złote

precyzja, ich właściciel zgłosił sprawę na policję.

Funkcjonariusze sprawdzili przede wszystkim zamki w drzwiach. Stwierdzili, że nie były otwierane innym przyrządem niż klucze. W kręgu podejrzanych znalazły się więc osoby posiadające klucze do domu. Od początku jednak największą wątpliwość budziła osoba sprzątaczką. 31-letnia kobieta, wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się do podbierania pieniędzy i złotej biżuterii. Część przywłaszczonych rzeczy odnaleziono w jej mieszkaniu. Grozi jej kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. jw

Znikające znaki

Kradzieże metalowych słupków, na których są montowane znaki drogowe, stały się w naszym rejonie plagą społeczną. Co roku w wyniku tych kradzieży na uzupełnienie znaków miasto wydaje od kilku do kilkunastu tysięcy złotych. Czy można zapobiec tej dewastacji, a pieniądze przeznaczyć na bardziej pożyteczne cele?

Metalowe słupki, po odkręceniu z nich znaków drogowych, ważą od 5 do 7 kilogramów i są sprzedawane w punktach skupu złomu jako znalezione lub porzucone odpady metalowe. Policjanci często kontrolują takie punkty, ale nie mają możliwości sprawdzić, czy znalezione odpady pochodzą z ulic miejskich, powiatowych, wojewódzkich czy krajowych, ponieważ nie otrzymują zgłoszeń o ich kradzieży przez administratorów ulic. Poza tym, czy można codziennie sprawdzać wszystkie znaki drogowe na ulicach?



Kradną słupki, wyrzucają znaki

W samym mieście znajduje się ponad 300 ulic i niewiele mniej w okolicznych gminach. Na niektórych drogach i ich skrzyżowaniach stoi od kilkunastu do kilkudziesięciu znaków. Nie wiadomo które akurat upatrzą sobie złodzieje.

A może, zamiast metalowych, trzeba wprowadzić plastikowe słupki? Wówczas nie znajdzie się już chętny, aby je ukraść, bo przecież plastik nikt do punktu złomu nie przyjmie. W ten sposób problem znikających znaków drogowych rozwiązałby się sam. (jw)

Uwaga na portfele

W ubiegłą środę właściciel sklepu w centrum miasta, podczas wykładania towaru na półki, zauważył pod regałem portfel. Po wydostaniu go okazało się, że w środku pozostały tylko dokumenty. Nie jest to jedyny taki przypadek. Parę miesięcy temu w jednym z „ciucholandów” złodziej ukradkiem pozostawił portfel pomiędzy odzieżą, po uprzednim opróżnieniu go z gotówki. Puste, ogołocone portfele znajdowane są również w koszach na śmieci. Raz zdarzyło się nawet, że mieszkanka Sochaczewa, oprócz swojego portfela, w kieszeni płaszcza znalazła też cudzy. Chcąc zapłacić w sklepie, cał-

kowie zaskoczona wyjęła z kieszeni dwa portfele.

Złodzieje portfeli grasują przeważnie w grupach. Najczęściej kradną, robiąc w sklepach tzw. sztuczny tłok. Jeden ze sprawców, przeważnie jest to kobieta, kradnie portfel, po czym natychmiast przekazuje go swojemu współnikowi. W razie wezwania policji, złodziej jest „czysty”. Dlatego należy zwracać szczególną uwagę w zatłoczonych sklepach albo na miejskich targowiskach, które są ulubionym miejscem kieszonkowców. Zwłaszcza teraz, kiedy zacznie się gorączka przedświątecznych zakupów, warto uważać na portfele. (jw)

Dziecko postrzelone z wiatrówki

* Policjanci z Sochaczewa ustalili i zatrzymali mężczyznę podejrzewanego o postrzelenie z wiatrówki 10-latkę. Do zdarzenia doszło 4 marca, kiedy dziewczynka wracała ze szkoły do domu.

Funkcjonariusze prowadzą czynności w tej sprawie. Chodzi o narażenie dziecka na bezpośrednią utratę zdrowia lub życia, za co grozić może do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci zostali powiadomieni o zdarzeniu przez sochaczewski szpital następnego dnia, kiedy lekarze stwierdzili, że mają do czynienia z raną postrzałową dłoni u 10-latkę. Jak

ustalono, dziewczynka wracała wraz z grupą kilku innych dzieci ze szkoły. W pewnym momencie poczuła ból w prawej dłoni. Kiedy dotarła do domu, rodzice, widząc zranioną rękę, niezwłocznie zawieźli córkę do szpitala.

Policjanci szybko wytypowali miejsce, z którego mógł paść strzał. Na terenie jednej z posesji, w pomieszczeniu gospodarczym, znaleźli wiatrówkę oraz śrut. Broń została zabezpieczona. Funkcjonariusze zatrzymali do wyjaśnienia 28-letniego mężczyznę, który tłumaczył, że chciał przestraszyć wróble. Przez skrajnie nieodpowiedzial-

ne zachowanie mężczyzny mogło dojść do tragedii.

Ustawa z dn. 21 maja 1999 r. dopuszczała przywóz broni i amunicji z zagranicy. Z pewnością otworzyła ona furtkę do handlowania wiatrówkami. Wówczas kto tylko chciał, mógł za pół ceny kupić tego typu broń od „turyстів” ze Wschodu. Według nieoficjalnych danych na naszym terenie kupiono wtedy kilkaset sztuk tej broni. Nadal jest ona w posiadaniu mieszkańców powiatu sochaczewskiego.

Na posiadanie wiatrówki nie potrzeba żadnego zezwolenia ani rejestracji. Z tym że

broń taka powinna być używana wyłącznie do celów sportowych na terenie odpowiednio zabezpieczonym. W Sochaczewie, oprócz ptaków, ofiarami posiadaczy wiatrówek wielokrotnie padały psy i koty.

Sprawa była głośna kilka lat temu. Nagminnie były wtedy sygnały o poranionych zwierzętach. Mieszkanka Boryszewa, skarżyła się, że spod skóry jej kota lekarz wydobył śrut. Inny mężczyzna strzelał do psa sąsiada, bo ten za głośno szczekał. Ostrzelany został nawet autobus, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. (jw)

GMO - przyszłość czy zagrożenie?

■ Polski Greenpeace odtrąbił wielki sukces po przyjęciu przez rząd rozporządzeń do nowej ustawy o nasiennictwie, zakazującej w naszym kraju uprawy roślin genetycznie modyfikowanych.

Protestują producenci tych roślin, a niektórzy zamierzają oddać sprawę do sądu o odszkodowania za poniesione straty. Jaka jest skala tego problemu na ziemi sochaczewskiej? Producenci zabronionych od 28 stycznia odmian kukurydzy z genem M810bt i ziemniaka Amflora oceniają, że stracą na jednym hektarze ok. 800 - 1000 zł, nie licząc kosztownych oprysków chemicznych, które teraz będą musieli znów wykonywać.

- I to tego właśnie trzeba się najbardziej bać - twierdzi Tadeusz Szymańczak, zwolennik upraw modyfikowanych, organizator dorocznego Święta Kukurydzy w Skrzewie. - Poważne badania na świecie i w Europie wykazują, że GMO jest zdrowsze, bo jeśli kukurydzę zaatakują jej główny wróg, omacnica prosowianka, to w miejscach uszkodzonych pojawiają się na niej grzyby produkujące rakotwórcze toksyny. Kukurydza modyfikowana, bez chemicznych oprysków, sama zwalcza tego groźnego szkodnika - przekonuje Szymańczak.

Pszenżyto to też GMO?

Uzasadniając wprowadzenie tych rozporządzeń, ministerstwo rolnictwa wskazało na niemożność współistnienia upraw roślin genetycznie modyfikowanych oraz odmian naturalnych bez ryzyka skażenia tych drugich.

- W Europie największym producentem kukurydzy modyfikowanej jest Hiszpania - argumentuje Tadeusz Szymańczak. - Uprawia się ją na ponad 110 tys. hektarów i u nich również w tym kierunku rozwija się gospodarstwo ekologiczne.



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI
Zainteresowanie uprawami kukurydzy bywa bardzo wciągające

ne. To zaprzecza argumentom ministerstwa. A przecież znane od lat pszenżyto to również wytwór krzyżowania, modyfikacji. W przyrodzie naturalnie te rośliny się nie krzyżują, trzeba więc było manipulacji genowej, aby powstał taki gatunek. I dziś nikt nikogo nim nie straszy, podobnie jak genetycznie modyfikowaną soję, której sprowadzamy z zachodu ponad 2 mln ton - komponentu białkowego do produkcji pasz. O tym cicho szał, tylko kukurydza jest zła - dodaje.

Jednak przeciwnicy GMO przekonują, że uprawa roślin odpornych na herbicydy i szkodniki koliduje z łańcuchem pokarmowym polnych ekosystemów, co sprawia, iż trudno jest obecnie ustalić, jakie to może przynieść w przyszłości skutki dla rolnictwa. Tadeusz Szymańczak twierdzi jednak, że przy GMO działa się tylko na jednego owada, który rocznie wyrządza rolnikom i gospodarce narodowej szkody na sumę ok. miliona złotych. - To jest strata prawie 900 tys. ton kukurydzy rocznie. Działając wyłącznie na omacnicę prosowiankę sprawiamy, że pozostają na plantacji wszystkie pozostałe owady, jak choćby biedronka, która zwalcza mszycę i wiele innych, więc jakie to może być zagrożenie polnych ekosystemów - pyta producent.

100 lat za...

- Przejechałem trochę świata i byłem w różnych la-

boratoriach - mówi Tadeusz Szymańczak. - Byłem też w Południowej Afryce i widziałem, co oni tam robią. Proszę sobie wyobrazić, że wyselekcjonowali gen z trawy pustynnej i wszczepiają go roślinom uprawnym, które dzięki temu nabierają odporności na suszę! Czy chcemy mieć takie rośliny? A więc kto jest sto lat za kim? Dodajmy, że, jak wynika ze statystyk, co czwarty hektar kukurydzy na świecie jest modyfikowany. Ponadto badania społeczne wskazują, że 66 proc. Polaków w ogóle nie wie, co to jest GMO, a tylko 2 proc. może o tym rozmawiać z pewną znajomością rzeczy. Dlatego właśnie politykom GMO przeszkadza, bo te 66 proc. nie rozumie i boi się, trzeba więc ich zadowolić, żeby słupki i sondaże rosły.

Już od 1973 roku prowadzi się w świecie badania nad GMO, a w Polsce prawie 20 lat. Ich wyniki ogłaszało wiele szacownych i znanych ośrodków badawczych. Jak zapewnia Tadeusz Szymańczak, są one dla roślin modyfikowanych bardzo korzystne. Takie badania prowadzone były również w Polsce za ponad 4,5 mln zł w Instytucie Zootechniki PIB w Krakowie i w Instytucie Weterynarii PIB w Puławach. I nie wykazały one żadnej szkodliwości GMO, mało tego, okazało się, że pasza robiona na bazie soi i kukurydzy modyfikowanej zawierała mniej związków toksycznych, które wywołują u zwierząt i ludzi choroby nowotworowe.

Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że kukurydza modyfikowana posiada właśnie ten jeden gen bt więcej, eliminujący omacnicę prosowiankę, który uszkadzając rośliny sprawia, że w tych właśnie miejscach rozwijają się grzyby produkujące mikrotoksyny - trucizny.

Mała skala, wielki problem

Tadeusz Szymańczak, pytany o skalę upraw polskiej kukurydzy modyfikowanej, mówi, że oficjalne szacunki wskazują na ok. 3 tys. hektarów. To bardzo mało, ale rolnicy, którzy zajmowali się tym do 28 stycznia, niechętnie się do tego przyznawali. Nikt nie chciał mieć Greenpeace'u na swoim polu. W powiecie sochaczewskim też trudno to określić z podobnych przyczyn. - Znam ludzi, którzy się tym interesowali, ale zapewne nie wszystkich. Ja sam nie uprawiałem GMO, bo z racji tego, że zajmuję się tym tematem, nie chciałem stać się przedmiotem jakichś manipulacji, czego i tak do końca nie udało się uniknąć.

Zresztą, jak twierdzi Tadeusz Szymańczak, nie trzeba być fachowcem, żeby uprawy GMO rozpoznać. Wystarczy wejść na pole kukurydzy. Jeśli widzimy, że rośliny zaatakowane są przez omacnicę prosowiankę i część kolb leży na ziemi, bo łamą się pod własnym ciężarem porażone grzybami, to na pewno nie jest GMO. Gdy zaś w rzędach jest czysto, a rośliny zdrowe - to jest duże prawdopodobieństwo, że to kukurydza modyfikowana. Tak czy owak wygląda na to, że jest to w naszym powiecie skala niewielka.

- Ale problem zaczyna być bardzo poważny - dodaje Tadeusz Szymańczak - bo gwałtownie wzrasta mnożenie się omacnicy prosowianki i produkcja tradycyjna przestaje się opłacać. Na dodatek pojawił się drugi szkodnik, zachodnia stonka korzeniowa kukurydza, jeszcze gorszy, bo jego larwy obgryzają korzenie, a dorosłe owady obcinają w kolbach pręciki. To sprawia, że rodzi się w nich tylko po kilka ziarenek, a reszta kaczanu jest pusta.

Sławomir Burzyński



Niedziela Palmowa w Chabrowym Dworku

*** Ponad trzydziestu wystawców spodziewają się organizatorów podczas Niedzieli Palmowej w Chabrowym Dworku w Serokach Wsi. Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Hotel Chabrowy Dworek zapraszają w niedzielę, 24 marca do udziału w VIII już edycji imprezy wystawienniczej „Wielkanoc na Mazowszu”.**

Jak co roku dla zwiedzających jest to niebywała okazja do zakupu m.in. pisanek i palm wielkanocnych, ozdób wielkanocnych, koszyczków a także wyrobów cukierniczych. Udział w imprezie zapowiedziało już wielu twórców ludowych, prezentujących rękodzieła artystyczne a także producentów wykwinnych świątecznych specjałów kulinarnych.

Gościom proponujemy degustację potraw oraz możliwość zakupu prezentowanych wyrobów. Wystawcy zaprezentują m.in.: kuchnię regionalną, tradycyjną i ekologiczną, pa-

lemki, koszyki, pisanki, rękodzieła artystyczne. Wystawcy będą sprzedawać swoje wyroby i dekoracje wielkanocne wykonane przez lokalnych twórców ludowych, które o godz. 13.00 zostaną poświęcone przez ks. proboszcza parafii w Pawłowicach.

Przewidziany jest również konkurs na najładniejszą palmkę, koszyczek i stoisko.

Zapraszamy do udziału całe rodziny. Gwarantujemy miłą atmosferę i wprowadzenie w klimat pięknych świąt Wielkiej Nocy.

Impreza trwać będzie w godzinach 9.00-15.00 w sali restauracyjnej Chabrowego Dworku w miejscowości Seroki Wieś (przy trasie poznańskiej).

Zwiedzającym czas umilać będzie muzyka grana na żywo przez zespół z Teresińskiego Ośrodka Kultury. Patronat nad imprezą objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

Serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.

NOWA SUCHA

Latarnik z Nowej Suchej

W ubiegłym roku Alfred Nowiński, wiceprzewodniczący rady gminy, społecznik i prezes Stowarzyszenia Seniorów Gminy Nowa Sucha, przyjął propozycję wójta Macieja Mońki i zgłosił się na szkolenie dla „latarników”. Takie szkolenia organizuje Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”.

Jak wyjaśnia pan Alfred, zadaniem „latarników” jest „oświecanie” drogi pokoleniu 50+ wykluczonemu cyfrowo. Teraz stowarzyszenie ogłosiło akcję „Tydzień z Internetem”, która rozpoczyna się już 18 marca. W jej ramach w tysiącach punktów na mapie całej Europy zorganizowane zostaną zajęcia wprowadzające w

świat Internetu osoby z pokolenia 50+. Chęć udziału w tym przedsięwzięciu, już po tygodniu od rozpoczęcia rejestracji, zgłosiła ponad setka podmiotów, w tym wielu Latarników Polski Cyfrowej.

- Ja również - mówi Alfred Nowiński - postanowiłem włączyć się w tę akcję. Tak więc w poniedziałek, 18 marca, w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowej Suchej przeprowadzę pierwsze szkolenie w obsłudze komputera. Przekonywał będę również, że wiele korzyści można osiągnąć umiając posługiwać się Internetem. Na szkolenie zgłosiło się 18 osób, więc chyba nie jest źle. (pab)

REKLAMA



ZAPRASZA

DO SWOICH SKLEPÓW I POLECA:

> Masło Zambrowskie „MLEMIX” > Kielbasę podwawelską „Stół Polski” > Twaróg klinek „Mazurski Smak” > Wafel „Grzesiek” w czekoladzie	- 2,89 zł/200g - 13,99zł/kg - 2,79 zł/250g - 0,85 zł/ szt
---	--

PROMOCJA OBOWIĄZUJE W DNIACH 12-16.03.2013r.

ZS-25

Gminna Spółdzielnia „Sch”

w Nowej Suchej w likwidacji

posiada do sprzedaży

pawilon handlowy

o pow. 520 m² wraz

z działką o pow. 2500 m²

Tel. 668-003-009, lub 46 861-23-47.

ZS-326



Radio Niepokalanów

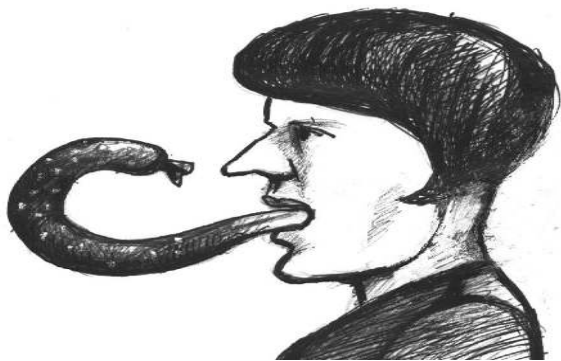
102,7 FM
98,6 FM

Jestem z miasta U Rzeźnika czas umyka

Pani tu nie stała... gdzie się pani pcha, tu jest kolejka... teraz ja... co pani... itp., itd... Co za piękna melodia dla uszu. Toż to w dawnych „dobrych czasach” takie rozmowy kolejkowe z informacją, co się komu urodziło, co w domu, jakie dolegliwości, jak się powodzi, co w polityce, kto gdzie zaszedł, a jak się ubrał, były na porządku dziennym! Teraz wraca stare. U „Rzeźnika” przy ul. Traugutta.

Za sprawą tego sklepu wróciliśmy do XX wieku. A wydawało się, że w czasach wszelakiego dobra już nic takiego nas nie spotka. Zniknęły kolejki, towaru na półkach w bród. A jednak! Bo dobra są, ale kasy nie ma i dlatego ten sklep bije na głowę inne tego typu. Frekwencją i cenami.

A są one 3-5 zł za kg niższe niż gdzie indziej (kaszanka 5 zł, kości schabowe 1,50). Jak na nasze portfele, dobre i kilka złotych taniej, dlatego gawiedź się do sklepu garnie, stojąc karnie godzinami w kolejce. I tak jest codziennie od 8 rano do samego wieczora.



RYŚ: SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Mimo że ekspedientki się uwijają, to przy takim powodzeniu, a jeszcze grymaszeniu niezdecydowanych klientów, i tak się schodzi. A że wybór jest ogromny, to i pogrymasić można. Schab z kością czy bez, boczek z dużym tłuszczem czy raczej chudszy. Kilogram czy kilo dwadzieścia?

To wszystko ma duże znaczenie, bo kryzys widać na każdym kroku. Ludzie przychodzą tu czasami po kawałek dobrej kaszanki. I nie wiadomo, czy stoją w wielkiej kolejce, bo taka dobra, czy dlatego, że trochę tańsza.

Ale z powodzenia tego sklepu powinny też płynąć wnioski dla innych. Żeby spuścili z tonu, czyli z ceny. W dzisiejszych trudnych czasach liczy się każda złotówka. Nawet jeśli wiąże się ze staniem w ogromnej kolejce, tak jak to było 20 lat temu. A jeśli jeszcze za ceną idzie jakość, to pewnie warto.

FAN

Kramnice na finiszu

■ Rewitalizacja kramnic wielkimi krokami zbliża się do końca. Jak powiedzieli nam przedstawiciele głównego wykonawcy, prace budowlane mają się zakończyć w przeciągu dwóch tygodni. Potem rozpocznie się procedura odbioru budynku.

Jak już informowaliśmy, pod koniec ubiegłego roku inwestycja musiała zostać wstrzymana. Okazało się, że w projekcie budowlanym znajdują się błędy dotyczące zabezpieczeń przeciwpożarowych. Zostały one zauważone przez wiceburmistrza Stanisława Wachowskiego, który jest specjalistą w tym zakresie. Prace przerwano, projekt musiał zostać poprawiony. Następnie konieczne stało się uzyskanie pozwolenia zamiennego na budowę. Gdyby usterka nie została zauważona w porę, koszty jej usunięcia byłyby o wiele większe. Kramnice nie mogłyby zostać odebrane, a przebudowa instalacji nie tylko pociągnęłaby za sobą duże wydatki, ale zajęłaby o wiele więcej czasu.

Kiedy tylko udało się zakończyć tę sprawę i główny wykonawca firma TOM wróciła na plac budowy, głos zabrali podwykonawcy oraz dostawcy. Podczas jednej z sesji zażądali od władz miasta interwencji w sprawie płatności za wykonaną



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

W tych pomieszczeniach będzie mieścić się biblioteka

pracę i materiały. Jak się okazało, TOM zgłosił do urzędu jednego podwykonawcę. Ten nawiązał współpracę z kolejnymi firmami i dostawcami. Kiedy ci nie otrzymali pieniędzy, skierowali swoje żądania do głównego wykonawcy oraz władz miasta. Pracownicy firmy TOM przeprowadzili dokładną inwentaryzację, w wyniku której udało się dokładnie określić zakres wykonanych prac. Przedstawili również faktury, z których wynikało, że terminowo uregulowali swoje należności względem podwykonawcy.

- Nie zawieraliśmy żadnych umów z firmami współpracującymi z podwykonawcą. Ustaliliśmy z nim jedynie wykonanie określonych prac i od-

płatność za nie. Doszło tam do wewnętrznych ustaleń, na które nie mieliśmy wpływu. Żadna z tamtych firm nie była zainteresowana zgłoszeniem jej oficjalnie w urzędzie miejskim - mówi Robert Kozicki z firmy TOM.

Ostatecznie stronom udało się wypracować kompromis. Jak przekazała nam naczelnik wydziału inwestycji i modernizacji UM Urszula Cielniak, po negocjacjach prowadzonych z udziałem burmistrza, udało się zażegnać spór.

- Wykonawca wyjaśnił, że dostarczono mu okna bez odpowiednich gwarancji i certyfikatów, bez których budynek nie mógłby zostać odebrany. Z kolei, jeżeli chodzi o instalacje sa-

nitarnie, chodziło o samą jakość robót. Naliczono kary umowne. Firma przedstawiła dokumentację na te okoliczności - wyjaśnia U. Cielniak.

W ostatnich dniach pojawiła się informacja, że miasto i firma TOM jeszcze w tym miesiącu spotkają się w sądzie.

- Faktycznie 27 marca spotkamy się na sali sądowej - mówi Urszula Cielniak. - Sąd, w oparciu o prawo zamówień publicznych, ustali dokładny termin przedłużenia umowy. Ponieważ prace zostały wstrzymane na czas uzyskania przez nas nowego pozwolenia, wykonawca wrócił na plac budowy zimą, kiedy temperatury uniemożliwiały mu przeprowadzenie niektórych prac. Przedłużyliśmy mu termin oddania obiektu o tyle dni, na ile budowa była wstrzymana (do 27 lutego). TOM natomiast chce mieć czas do maja, argumentując, że niektóre roboty nie mogły zostać przeprowadzone ze względu na ujemne temperatury, a opóźnienie nie wynikało z jego winy. Sędzia przedstawi nam do podpisania ugodę co do wspomnianego terminu.

- Tak naprawdę na zakończenie prac w kramnicach potrzebujemy około dwóch tygodni. Wykonujemy drobne roboty budowlane, jak np. montaż sufitów - dodaje Robert Kozicki. - Dużo więcej czasu zajmie procedura odbiorów, która może potrwać właśnie do maja.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Przemysław Kosyra (tel. 46 811-16-76) ogłasza, że: dnia 10.04.2013 r. o godz. 15.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja 1/2 części nieruchomości

należącej do: Paweł Mieczysław Kołodziejak

położonej: 96-500 Sochaczew, Jagiellońska, dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: PL10/00035999/7].

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana (1/2 części), położona w Sochaczewie, przy ulicy Jagiellońskiej 5. W rejestrze ewidencji gruntów i budynków oznaczona jako działka ewidencyjna nr 1522/3 obszaru 0,0707 ha, położona w Sochaczewie, w obr. ewid. 0001 - Chodaków, przy ulicy Jagiellońskiej 5. Stan prawny nieruchomości gruntowej jest uregulowany w Księdze Wieczystej Nr PL10/00035999/7 prowadzonej przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sochaczewie. Działka gruntu jest niezabudowana i częściowo ogrodzona (brak ogrodzenia od strony zachodniej, tj. od działki nr 1522/2). Działka gruntu równa, płaska, zadbana. Nieruchomość posiada dostęp do sieci energetycznej, wodociągowej i telefonicznej. Kanalizacja sanitarna w ulicy Jagiellońskiej znajduje się na końcowym etapie inwestycji (sieć została ułożona w ulicy, podłączona do kolektora w ulicy Młynarskiej i zakryta).

Suma oszacowania wynosi **20 936,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **15 702,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości **1/10** sumy oszacowania, tj. **2 093,60 zł w gotówce**.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy
Przemysław Kosyra

ZS-327

Wiadukt będzie zamknięty do końca grudnia

*** Na przełomie marca i kwietnia rozpocznie się długo oczekiwana przebudowa wiaduktu przy ul. Żyrardowskiej. Na czas remontu będzie on dostępny wyłącznie dla ruchu pieszo.**

Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Monika Burdon, w najbliższych dniach podpisana zostanie umowa z generalnym wykonawcą tej inwestycji. Najniższa oferta jaka wpłynęła na przetarg to kwota ponad 6 mln 770 tys. zł.

- Wiadukt nie zagraża bezpieczeństwu użytkowników, ale jego stan techniczny wymaga remontu. W ubiegłym roku w niektórych miejscach odpadł tynk, co niewątpliwie mogło stanowić pewne zagrożenie. Obiekt został zabezpieczony, jednak brak remontu przyczyniłby się do jego dalszej degra-



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

MZDW wyznaczy objazd ul. Olimpijską

dacji. To z kolei, poza kwestiami bezpieczeństwa, zdecydowanie wpłynęłoby także na zwiększenie kosztów jego naprawy - powiedziała Monika Burdon.

Zakres planowanych robót budowlanych jest kompleksowy. Obejmuje on remont nawierzchni jezdni na samym wiadukcie oraz dojazdach do niego, wymianę krawężników, remont schodów, chodników, betonowych barier, stalowych balustrad, słupów, filarów i konstrukcji nośnej. Prace dotyczyć będą również ekranów

akustycznych, kolektora odwodnieniowego, zabezpieczeń antykorozyjnych, prześel oraz podpór.

W ramach czasowej organizacji ruchu zostanie zamknięty dla pojazdów fragment drogi wojewódzkiej nr 705, a więc ul. Licealna i ul. Żyrardowska, na odcinku od ul. Spartańskiej do skrzyżowania z ul. Piłsudskiego i ul. Towarową. Objazd wyznaczony zostanie obwodnicą oraz ul. Olimpijską. (ap)

Kolej bez zapowiedzi

■ **Opóźnienia, bieganie po peronach za pociągami, drzwi zatraskujące się, zanim pasażerowie zdążą wsiąść lub wysiąść - tak zdaniem podróżnych wygląda kolejowa rzeczywistość w Sochaczewie.**

Zgłosiły się do redakcji dwie mieszkanki Sochaczewa, które w dramatyczny sposób opisały swoje podróże do Warszawy.

- Jechaliśmy w niedzielę pociągami o 9.35. Zgodnie z rozkładem powinien odjechać z toru I. Bez żadnej zapowiedzi podstawił się na tor II - opowiada Bogumiła Michurska. - Jestem chorą osobą, jechałam z 9-letnim synem i młodą niepełnosprawną dziewczyną. Proszę sobie wyobrazić popłoch, jaki się zrobił na peronie. Ja nie mogłam biegać, bo mam tzw. stopę cukrzycową, syn płakał, że nie zdążymy. Ciągnę za rękę moją niepełnosprawną towarzyszkę. Inni podróżni się tłoczyli, a megafon milczy. To był dla mnie prawdziwy horror. Jakby tego było mało, w drodze powrotnej ściśnięty mnie drzwi. Syn stał na peronie, ja uwięziona w pociągu. Krzyk, panika, a drzwi ani drgnęły. Inni podróżni zaczęli wzywać pomocy, a pan kolejarz beztrosko mówi, że trzeba

było mocno pchnąć drzwi. To są jakieś drwiny z pasażerów - mówi wzburzona Bogumiła Michurska.

- Innym razem, wracając z Warszawy, zdarzyło mi się przysnąć w pociągu. Nie będę opowiadać przerażenia, jakie mnie ogarnęło, kiedy na wyświetlaczu zobaczyłam, że przejechałam stację. Okazało się później, że był on uszkodzony, albo źle zaprogramowany, bo pokazywał trzy stacje do przodu. Przez całą trasę nikt z obsługi pociągu nie zainteresował się tym i nie poinformował podróżnych, choć dwukrotnie sprawdzano bilety - dodaje Jolanta Gos.

Bogumiłę Michurską najbardziej oburza jednak brak zapowiedzi pociągów na dworcu. To powoduje, że ludzie, często starsi czy chorzy, są zmuszani do gonyty między peronami, do nerwowych reakcji i od razu na starcie zmarowanej podróży.

- A przecież kolej nie wozi



Często w taką pogodę i z ciężkim bagażem trzeba biegać po peronach w pogoni za pociągami

nas za darmo. Ciągłe słyszymy o podwyżkach biletów, które i tak są już drogie. Chciałabym, żeby ktoś wreszcie upomniał się o klientów kolei, bo jest to sytuacja nie do zaakceptowania - apeluje nasza rozmówczyni.

Od wielu miesięcy z te-

matem zмага się poseł Maciej Małecki. Wystosował wiele pism do dyrekcji spółek kolejowych. Składał także w tej sprawie interpelacje w Sejmie.

- Wielokrotnie zwracałam uwagę kolejowych decydentów na to, że podróżni na stacjach nie dostają podstawo-

wych informacji o pociągach. Do ostatniej chwili nie wiedzą, kiedy i na który peron wjedzie skład. Potem muszą przebiegać między peronami, często z ciężkim bagażem. Problem polega na tym, że poszczególne spółki kolejowe przerzucają się odpowiedzialnością za ten

bałagan. Nie panuje nad tym minister Nowak, ani podległy mu Urząd Transportu Kolejowego. Minister do tej pory bagatelizował problem braku zapowiedzi pociągów, podobnie jak braku wspólnych biletów. Oczywiście w sprawie ostatniego wypadku będę interweniował. Liczę też na wsparcie pasażerów. Każdy taki wypadek powinien być nagłaśniany. Musimy protestować i domagać się od rządzących zapewnienia bezpieczeństwa i komfortu podróży - powiedział nam Maciej Małecki.

W odpowiedzi, jaką poseł otrzymał od ministra transportu, czytamy, że nie ma w tej chwili przepisów, które nakazywałyby bezwzględne stosowanie zapowiedzi megafonowych na stacjach PKP, a skąpa obsada kadrowa dworca Sochaczew uniemożliwia zapowiadanie wszystkich pociągów. Minister rozważa zmianę przepisów w tej sprawie. Kiedy to nastąpi? Nie wiadomo.

Oby tylko ministerstwo uporało się z problemem, zanim dojdzie do tragedii. A o taką przy obecnym bałaganie nietrudno - dodaje poseł Małecki.

Jolanta Sosnowska

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 37 i art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. Nr 261 poz. 2603 z 2004 r. ze zm.)

Wójt Gminy Nowa Sucha ogłasza przetarg ustny nieogраниczony na dzierżawę zabudowanej działki nr 45/1 położonej w miejscowości Nowa Sucha, na okres 3 lat.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym wraz z częścią magazynową, warsztatem i przyległym placem, teren po byłym SKR. Nieruchomość przeznaczona do wydzierżawienia oznaczona w ewidencji gruntów nr 45/1, o pow. 0,5525 ha powierzchnia przeznaczona do wydzierżawienia 0,2430 ha. Nieruchomość oznaczona jest w KW PL10/000029768/04 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie Wydział Ksiąg Wieczystych, bez obciążeń. Dla przedmiotowej działki występuje sytuacja prawna braku planu zagospodarowania przestrzennego.

Cena wywoławcza do przetargu za dzierżawę działki wraz z budynkiem wynosi 3 000 zł plus VAT (trzy tysiące złotych) miesięcznie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 300 zł (trzysta złotych) w kasie Urzędu lub na konto.

Postąpienie ceny nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej (tj. 30 zł.).

Przetarg odbędzie się w dniu 15 kwietnia 2013 r. o godz. 9.00 pokój nr 10.

Termin wpłaty wadium 11 kwietnia 2013 r.

Warunki udziału w przetargu:

1. Wadium należy wpłacić w terminie wyżej podanym na konto Urzędu Gminy nr 73928300060031009520000030 lub w kasie Urzędu Gminy. Na dowód wpłaty należy podać, że wadium dotyczy przetargu na dzierżawę lokalu.
2. Przed otwarciem przetargu jego uczestnik winien przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium oraz dowód tożsamości. W przypadku, gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, a osoba prowadząca działalność gospodarczą, wypis z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.
3. Wpłacone wadium przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet opłaty dzierżawnej, a pozostałym uczestnikom przetargu zwraca się bez odsetek.
5. Przetarg może być odwołany z ważnych powodów.
6. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Nowej Suchej lub pod nr. telefonu 861 20 51 wew. 22

Wójt Gminy Nowa Sucha
Maciej Mońka

ZS-328



BORYSZEW S.A.
ERG

BORYSZEW ERG S.A.

96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 106

ogłasza

przetarg na sprzedaż środków trwałych:

Wózki widłowe:

1. (nr 763-00334) RAK 7 -1,25T – ON rok prod. 1989 r. (niekompletny)
2. (nr 768-00391) RAK 7 -1,25T – LPG rok prod. 1987 r. (niekompletny)
3. (nr 768-00392) RAK 7 -1,25T – LPG rok prod. 1988 r.
4. (nr 761-00383) RAK 1.6 -1,6T – LPG rok prod. 1997 r.

Cysterny kolejowe:

1. (nr 700-00212) TYP 419 R – 4 osiowa rok prod. 1979r. zbiornik AL uszkodzony
2. (nr 700-00054) TYP 230 R – 2 osiowa rok prod. 1961 r. zbiornik stalowy

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

Złożenie pisemnej oferty nabycia przedmiotu przetargu z proponowaną ceną w zamkniętej kopercie z odpowiednią adnotacją „Przetarg Dział TI” w siedzibie (sekretariacie) działu Techniczno-Inwestycyjnego, BORYSZEW ERG S.A. 96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 106, w terminie do 14 dni od ukazania się ogłoszenia.

Oferta pod rygorem jej odrzucenia powinna zawierać:

1. imię i nazwisko oferenta (nazwę), miejsce zamieszkania (siedzibę), ksero dowodu osobistego,
2. oferowaną cenę nabycia wyrażoną kwotowo,
3. oświadczenie że składający zapoznał się ze stanem technicznym przedmiotu przetargu.

Sprzedawane środki trwałe można obejrzeć w dni robocze w godzinach od 7.00 do 15.00 na terenie prowadzącego przetarg.

Informacje na temat sprzedawanych środków udzielane są pod nr. tel. 46 8630201 wew. 469, 413

Zastrzega się, że sprzedawcy przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaofiarowali tę samą cenę.

Boryszew ERG S.A. zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub niedokonania wyboru oferty bez podania przyczyny.

ZS-329

Uskrzydłony człowiek

■ Plebiscyt na „Sochaczewianina Roku” ma 15 lat. Klub jego laureatów już niedługo też osiągnie piętnastkę. Wszystkie finały łączy jednak coś jeszcze, a właściwie ktoś. To artysta rzeźbiarz, Krzysztof Zieliński, autor wszystkich dotychczasowych trofeów przyznawanym kolejnym zwycięzcom tego wydarzenia.

Przy okazji warto przypomnieć, że plebiscyt ten to pomysł pracującej kiedyś w redakcji „Ziemi” Ewy Safulak. Były to czasy, gdy redaktorem naczelnym gazety był jeszcze śp. Janusz Sofulak. Sławomir Burzyński, który znał Krzysztofa Zielińskiego i cenił jego twórczość, zaproponował, aby, zamiast wytwarzanej w tysiącach egzemplarzy, kupionej w sklepie statuetki, laureatom wręczać coś niepowtarzalnego - stworzone przez artystę dzieło sztuki. Pomysł się spodobał i w tym roku Krzysztof wykona dla naszego plebiscytu już 15 rzeźbę.



Marek Stępowski rok 1999



Abstrakt - 2008



Joanna Niewiadomska-Kocik - 2009

Czy pamiętasz pracę nad rzeźbą dla pierwszego laureata plebiscytu, którym został w roku 1998 Jerzy Krupa?

Wyobraź sobie, że mimo upływu lat właśnie tamtą bardzo dobrze pamiętam. Może dlatego, że była nieco inna od tych, które robiłem w latach następnych. Przedstawiała człowieka wychodzącego z ramy.

codzienności. A prawda jest taka, iż przesłanie to dotarło do mnie dopiero w trakcie pracy. Najpierw pojawiła się forma, a dopiero potem idea. Ale tak to czasem bywa.

Później jednak, mimo powodzenia tego motywu, zrezygnowałeś z niego i pojawił się inny...

Tak, skrzydła na głowie. Nie chodziło jednak o przesłanie, że laureaci plebiscytu fruwały wysoko jak ptaki. Raczej o uskrzydlenie intelektualne, duchowe, czy w zaangażowaniu dla dobra innych. „Ty nad poziomy wylatuj, a okiem słońca ludzkości całe ogro-

my przenikaj z końca do końca” - jak pisał Adam Mickiewicz. Te skrzydła na głowie postaci zostały do dziś i jak gdyby skalają plebiscyt. Stały się, mam nadzieję, jego symbolem.

Od pewnego momentu jednak twój Sochaczewianin Roku stał się bardziej osobiste związane z konkretnym laureatem.

To prawda, pierwsze takie nie były, ale później wpadłem na pomysł, aby nawiązywać w nich do zasług czy działalności ludzi, którzy w poszczególnych latach tytuły otrzymywali.

Na przykład rok temu na rzeźbie pojawił się piesek, bo plebiscyt wygrała pani prowadząca schronisko dla zwierząt. Gdy zwyciężał klub Boruta MC, cała przypominała motocykl i nawet posiadała kółko. Jeszcze wcześniej muzyk miał klawisz. Jak to jest, gdy się robi na, powiedzmy, dziesiąty już konkurs rzeźbę, która z jednej strony powinna być w jakimś sensie powtarzalna, by widać było ciągłość, a z drugiej strony jednak odmienna?

No cóż, na pewno jest inaczej, jeśli się wie, dla kogo się ją robi. I nie chodzi jedynie o laureatów plebiscytu. Na chwilę odbiegam od tego, bo jeśli wykonuje się coś na konkretne zamówienie, to wówczas człowiek inaczej się nastraja, myśli częściej o tej osobie. Była w książce Vollarda „Wspomnienia handlarza obrazów” wypowiedź bodajże Degas’a: „Ci którzy kupują moje obrazy, są przyjaciółmi moich myśli”. I ja też wierzę, że razem z rzeźbą przekazuję tej osobie jakieś pozytywne myśli, pozytywną energię. Właśnie tak jest w przypadku Sochaczewianina Roku, robię to dla konkretnej osoby, bo w trakcie pracy już wiem, do kogo trafi.

No ale przecież takie prace jak na nasz plebiscyt są okazjonalne. Najczęściej jednak sprzedawałeś dla anonimowych odbiorców poprzez galerie. Dodajmy, że przez galerie sztuki, bo dziś ten termin przywłaszczyle sobie hipermarkety, a tu nie o to chodzi.

Ale nawet w galeriach od czasu do czasu zdarzało mi się, że prowadzący ją informowali mnie, iż nabywca rzeźby chciałby poznać autora. Raz nawet był to ambasador Stanów Zjednoczonych Victor Ashe.

Jesteś też autorem rzeźbiarskich nagród na znanym w kraju plebiscycie „Feliniada”, gdzie laureatami byli wybitni reżyserzy.

Tak, też zrobiłem tam przez 15 lat piętnaście rzeźb dla różnych znanych postaci. Z tym, że były to figury stojące, a organizatorzy życzyli sobie, aby co roku były one w podobnym charakterze - postać stojąca na kliszy filmowej. Ale robiłem też przecież nagrody na konkurs satyryczny „Sochaczewska Kość”, który organizowała wasza redakcja. Były to: Mahoniowa Kość, Dębowa Kość, Akacyjowa Kość, wykonywane autentycznie z takich rodzajów drewna. I pamiętam, jak kiedyś, jeden z laureatów podczas uroczystości wręczenia nagród powiedział: „Odbieram już po raz trzeci nagrodę na „Sochaczewskiej Kości”, więc mogę stwierdzić, że moje kości pochodzą z Sochaczewa”. Szkoda, że tego konkursu już nie ma, bo to była naprawdę znakomita promocja miasta.

Powiedz mi jeszcze, jak ty, jako artysta, odnajdujesz się w wiejskich realiach?

Jest takie powiedzenie, że trudno być prorokiem we własnym kraju, ale jeszcze trudniej być artystą w wiejskiej rzeczywistości.

Małgorzata Paluba

REKLAMA

DEA-MEDI
DERMATOLOGIA OGÓLNA
I ESTETYCZNA

Poradnia dermatologiczna
dermatologia ogólna i estetyczna
zabiegi laserowe

Poradnia chirurgiczna
konsultacje
zabiegi chirurgiczne

ul. Chodakowska 8 • 96-500 Sochaczew
tel. 793 73 76 76

DEA-MEDI
DERMATOLOGIA OGÓLNA
I ESTETYCZNA

Zabiegi Cryolab to:

- redukcja tkanki tłuszczowej
- korekcja kształtu sylwetki
- redukcja cellulitu
- ujędrnianie skóry
- redukcja tzw. drugiego podbródka
- modelowanie owalu twarzy

ul. Chodakowska 8 • 96-500 Sochaczew
tel. 793 73 76 76

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Nowej Suchej w likwidacji

posiada do sprzedaży

Bazę Obrotu Rolnego o pow. 10 400 m² wraz z naniesieniami

- magazyn o pow. 1300 m²
- magazyn o pow. 850 m²
- budynek Faktury
- garaże

Tel. 668-003-009
lub 46 861-23-47.

ZS-325

Na szczudłach dla Kuby

■ W maju chcą pokonać pół Polski na szczudłach. Odbędzie się to w ramach charytatywnej akcji mającej zachęcić do pomocy choremu na serce Kubie Sajdakowi, o którym wielokrotnie pisaliśmy już na łamach „Ziemi”.

Grzegorz Załdzyk i Jeremiasz Aftyka wybierają się na 400-kilometrowy spacer. Podróż dokumentować a także zabezpieczać od strony technicznej będzie Marcin Szmidt.

- Jest to dla nas wyzwanie, ale przede wszystkim próba zwrócenia uwagi na kogoś, kto potrzebuje pomocy. Celem projektu jest wsparcie Jakuba Sajdaka oraz pokonanie własnych słabości, a także pokazanie całemu światu, że nie ma rzeczy niemożliwych - mówią. - Was, drodzy mieszkańcy Sochaczewa i okolic szczególnie zachęcamy do tego, byście towarzyszyli nam podczas imprezy rozpoczynającej. Więcej informacji na ten temat wkrótce zamieścimy na Facebooku na stronie „Do Gdyni na szczudłach”. Wpisując to samo hasło w wyszukiwar-

ce You Tube można obejrzeć filmik zapowiadający nasze przedsięwzięcie.

W drodze do Gdyni szczudlarze będą mieć przy sobie puszki, do których zbierane będą fundusze na rehabilitację Kuby. Najważniejsze będzie jednak nagłośnienie sprawy i pozyskanie w ten sposób kolejnych darczyńców. Organizatorzy przyznają, że na hasło „operacja” ludzie chętniej wspomagają chore osoby. Tymczasem nie mniej ważne jest to, co dzieje się bezpośrednio po zabiegu. W przypadku Kuby, by operacja faktycznie była skuteczna, potrzebna jest seria turnusów rehabilitacyjnych, która powinna potrwać dwa lata. Jeden wyjazd to wydatek rzędu 2,5 tys. zł.

W drodze do Gdyni sochaczewscy szczudlarze, oprócz szeregu mniejszych



Wyzwanie i próba zwrócenia uwagi na kogoś kto potrzebuje pomocy - tak o projekcie mówią organizatorzy

miejsowości, przejdą m.in. przez Płock, Toruń i Włocławek. To ich pierwsze tego typu przedsięwzięcie. Umiejętności organizatorów, którzy są równocześnie członkami znanej grupy L'ombelico del Mondo, podziwiać mogliśmy już podczas ubiegłorocznego festiwalu „Ulicznicy”. Obecnie biorą udział w Muscat Festival w Omanie, jednym z najbardziej multikulturowych wydarzeń artystycznych świata arabskiego. Tuż po powrocie przystąpią do intensywnych przygotowań do przedsięwzięcia

wspierającego czteroletniego Kubę.

Przypomnijmy, że urodził się on z niedorozwojem lewego serca (HLHS). Jego bliscy walcząc o jego zdrowie przeszli już bardzo długą drogę. Jednym z największych sukcesów było zebranie ponad 36 tys. euro na operację w Muenster. Odbędzie się ona bez najmniejszych komplikacji, a Kuba błyskawicznie zaczął dochodzić do siebie. Nie ma się jednak co oszukiwać. Zabieg stanowił milowy, ale nie ostatni krok w rekonwalescencji Kuby. Musi on nie-

ustannie podlegać kosztownej rehabilitacji. Jej koszt to około 50 tys. zł. Dlatego też nadal trwa zbiórka pieniędzy. Jest ona prowadzona za pośrednictwem fundacji „Serce Dziecka” im. Diny Radziwiłłowej. Wiele informacji na temat historii Jakuba Sajdaka znaleźć można na stronie internetowej - <http://www.facebook.com/pomoz.mojemu.sercu>.

Każdy, kto chciałby wesprzeć leczenie Kuby, może kierować pomoc finansową na konto: Fundacja Serce Dziecka im. Diny Radziwił-

łowej, ul. Narbutta 27 lok.1, 02-536 Warszawa, nr konta na wpłaty złotowe PL 57 1160 2202 0000 0002 0905 3111, nr konta na wpłaty w euro PL 09 1160 2202 0000 0001 2152 1272, SWIFT BIGBPLPW, koniecznie z dopiskiem: Jakub Sajdak. Fundacja prowadzi również zbiórkę 1 proc. podatku, który można przekazywać w rozliczeniu rocznym PIT. Należy podać w nim KRS: 0000266644, a w polu informacji dodatkowych wpisać „Jakub Sajdak”.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA

Przyjdź i wygraj wycieczkę do Wenecji dla dwojga!

Mazowieckie Targi Ślubne

IV edycja

MAZOWIECKIE TARGI ŚLUBNE

W PLANIE TARGÓW:

- Pokaz sukien ślubnych i mody męskiej
- Występy zespołów weselnych na żywo
- Liczne degustacje
- Co godzina pokazy barmańskie na żywo
- Przejazdy powozem konnym
- Liczne konkursy organizowane przez wystawców
- Mnóstwo zniżek na usługi ślubno-weselne
- Pokaz sztucznych ogni (niedziela, g. 18.00)

Odwiedź największą imprezę branżową w naszej okolicy.
23-24 marca 2013, g. 10-18
Hala lodowiskowa MOSiR Sochaczew

PARTNERZY:

PATRONI HONOROWI:

PATRONI MEDIALNI:

www.mazowieckie-targi-slubne.pl

Konkurs dla Czytelników

W związku ze zbliżającymi się IV Mazowieckimi Targami Ślubnymi, „ZS” przygotowała dla Czytelników konkurs dotyczący zwyczajów ślubnych. Jeszcze przez dwa tygodnie będziemy publikować pytania dotyczące tej tematyki. W każdym wydaniu gazety pojawią się trzy pytania, na które należy odpowiedzieć telefonicznie. Odpowiedzi przyjmujemy w środę i czwartek w godz. 12-15 pod nr. tel. 46 862 23 55. Wśród uczestników konkursu, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, w każdym tygodniu losujemy dwie dwuosobowe wejściówki na targi. Można je odebrać w redakcji przy ul. Żeromskiego 12.

Poprawne odpowiedzi na pytania z poprzedniego tygodnia to:

1. Zgodnie z przesądem, małżeństw nie zawiera w tych miesiącach, które w nazwie nie zawierają literki „r”.

2. Do ołtarza powinien prowadzić pannę młodą ojciec lub ojciec chrzestny.

3. Obrzędem kulturowym do dzisiaj na przyjęciach weselnych są oczepiny.

Niestety w tym tygodniu nikt nie odpowiedział prawidłowo na wszystkie pytania, a więc wejściówki są nadal do wzięcia.

A oto pytania na najbliższy tydzień:

1. Czym, zgodnie ze staropolskim zwyczajem, rodzice witają parę młodą w domu weselnym?

2. Do kogo należy pierwszy taniec na przyjęciu weselnym?

3. Po raz który w Sochaczewie organizowane będą Targi Ślubne?

Czekamy na Państwa odpowiedzi i zachęcamy do udziału w przyszłotygodniowej zabawie.

Możesz zaistnieć na Targach Ślubnych

Jeszcze tylko do czwartku 14 marca przyjmujemy ogłoszenia do wkładki reklamowej, jaka ukaże się z okazji **IV Mazowieckich Targów Ślubnych**.

Zachęcamy zarówno wystawców, jak i firmy, które chciałyby zaistnieć w gazetce reklamowej, do ogłaszania się na naszych łamach.

Dla ogłoszeniodawców przygotowaliśmy atrakcyjną ofertę cenową. Na życzenie klienta wykonamy także projekt graficzny reklamy.

TYGODNIOWA
Ziemia
SOCHACZEWSKA

Tel. 46 862 23 55,
fax 46 862 75 19,

e-mail: ziemiasochaczewska@gmail.com



Janko Muzykant z Sochaczewa

■ Laureatkami XIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego „Janko Muzykant” zostały dwie bardzo młode uczennice sochaczewskiej szkoły muzycznej.

Konkurs dla najlepszych skrzypków z podstawowych szkół muzycznych od lat organizowany jest w Sochaczewie i od lat przyjeżdżają tu młodzi artyści z całego kraju a także zagranicą, by zmierzyć się z innymi, posłuchać jak grają i zwyczajnie się poznać.

W tym roku, jak powiedział nam pomysłodawczyni festiwalu a zarazem kierownik sekcji skrzypiec i gitary sochaczewskiej szkoły Marita Uhlig, poziom był wyjątkowo wysoki i jednocześnie wyrównany. Na scenie sali koncertowej zaprezentowało się ponad 30 skrzypków z wielu silnych muzycznie ośrodków, jak Gdańsk, Wrocław, Warszawa, Olsztyn, Zielona Góra czy Łódź. Ciekawostką był liczny udział uczniów z elitarniej Niepublicznej Innowacyjnej Szkoły Muzycznej Instytut Suzuki z Gdańska. Jury, które składało się z profesorów wielu uczelni muzycznych, miało więc niełatwe zadanie, ale też tak

wysokie profesjonalny skład jury świadczy o randze i poziomie sochaczewskiego festiwalu.

Dwa dni, 4 i 5 marca, trwały przesłuchania młodych skrzypków w trzech grupach wiekowych. I mimo tego, że na estradzie pojawiali się wykonawcy w wieku od 7 do 13 lat, ze sceny płynęła muzyka również największych kompozytorów, jak Vivaldi, Szymanowski czy Paganini.

Do tegorocznego konkursu z naszej szkoły zgłoszone zostały dwie uczennice z najmłodszej grupy wiekowej - obie dziewięcioletnie: Maja Górczyńska, uczennica prof. Marity Uhlig i Maria Stasiak, uczennica prof. Małgorzaty Zalewskiej. Obie zostały laureatkami konkursu, zdobywając ex aequo drugie miejsca, podczas gdy pierwszego w ogóle nie przyznano. Obu uczennicom i ich nauczycielkom serdecznie gratulujemy.



Od lewej: Marita Uhlig z Mają Górczyńską i Małgorzata Zalewska z Marysią Stasiak

- Ciekawostką, z której się bardzo cieszymy - mówi Marita Uhlig - jest fakt, że do jury udało nam się zaprosić jednego z najwybitniejszych obecnie muzyków polskich, profesora Mieczysława Szlezera z Krakowa, który ukończył studia w Stanach Zjednoczonych i uczestniczy w

jury największych festiwali na świecie. To, że zechciał do nas przyjechać, też o czymś świadczy. Bo chcę dodać bez fałszywej skromności, że tam gdzie bywam, w Polsce czy nawet za granicą, środowisko muzyczne zna nazwę Sochaczewa.

Małgorzata Pałuba

Śpiewali Agnieszkę Osiecką

7 marca minęła 16. rocznica śmierci Agnieszki Osieckiej. Dzień później w MOK-u odbył się koncert pt. „Dobranoc Panowie i Panie” poświęcony jej życiu i twórczości. Na scenie wystąpiła sochaczewska grupa „Open Day” prowadzona przez Piotra Milczarkę.

Dorobku Agnieszki Osieckiej nie sposób przedstawić podczas jednego spektaklu muzycznego, dlatego młodzi artyści z grupy „Open Day” zdecydowali się skupić na motywie miłości. Jednak wbrew nasuwającemu się od razu skojarzeniu, nie chodziło jedynie o uczucie między dwojgiem ludzi, ale także o miłość do Boga. Spośród wielu utworów Osieckiej zaprezentowali m.in. „Ludzkie gadanie”, „Kiedy mnie już nie będzie”, „Grajmy Panu” oraz „Czy te oczy mogą kłamać”.

Warto nadmienić, że formacja „Open Day” składa się



Zespół „Open Day” podczas występu w domu kultury

z siedmiu osób wyłonionych na castingu zorganizowanym w zeszłym roku w MOK „Chopina 101” oraz MOK w Sochaczewie. Od tamtej pory zwycięzcy castingu, pod okiem instruktora muzyki Piotra Milczarkę, przygotowali się do projektu „Sochaczew rozśpiewany”. Grupa zapowiedziała, że planuje kolejne występy.

Oprócz koncertu, licealna publiczność mogła się zapoznać z życiem Agnieszki Osieckiej, jej dokonaniami jako pisarki, poetki, reżysera teatralnego i telewizyjnego, dziennikarki a także autorki tekstów. Młodzieży, tak jak starszemu pokoleniu, z pewnością znane są piosenki Osieckiej, jednak czasem nie zdajemy

sobie sprawy, że wyszły one spod pióra artystki.

Jej najbardziej popularne utwory wykonywali: Maryla Rodowicz, Kalina Jędrusik, Magda Umer, Seweryn Krajewski, Krystyna Janda, Ewa Bem. Muzykę do tekstów Osieckiej tworzyli m.in. Katarzyna Gärtner i Jan Wróblewski.

Magdalena Sołtysiak

Festiwal SPAT 2013

Teatr, teatr się otwiera

Warsztaty teatralne „Kreatywność i ekspresja w teatrze” już za nami. Wzięło w nich udział 18 nauczycieli z przedszkoli, szkół podstawowych oraz gimnazjów i szkół średnich. Warsztaty poprowadziła para instruktorów z dużym doświadczeniem scenicznym – Dawid Żakowski i Karolina Dziełak-Żakowska.

Nauczyciele, biorąc aktywny udział w zajęciach, wymieniali się doświadczeniami i podzielili się swymi uwagami dotyczącymi nowej wizji SPAT-ów. Jako organizatorzy, dziękujemy im serdecznie za te wartościowe spotkania i mamy nadzieję, że przynajmniej część ich życzeń uda nam się zrealizować.

A już dziś zapraszamy na FESTIWAL SPAT 2013, który odbędzie się 21 i 22 marca 2013 r. W tym roku, w nowej odsłonie, poza przeglądem teatrów amatorskich (21 marca od godz. 9.00 – grupy młodsze od 3 do 12 lat, a 22 marca – grupy starsze od 13 lat) przygotowaliśmy dla wszystkich miłośników teatru dodatkowo dwa spektakle.

22 marca o godz. 13.00 gościnnie wystąpi dla nas grupa młodzieżowa Stowarzyszenia „Sztuka Nowa” ze spektaklem „Władca Much” zrealizowanym w ramach projektu „Podaj dalej”. Sztuka oparta jest na powieści Williama Goldinga i powstała w ra-

mach projektu „W poszukiwaniu tożsamości” realizowanym w domach kultury na Pradze.

Na scenie MOK „Chopina 101” wystąpi również znana już grupa teatralna „Maska”, która ponownie zaprezentuje się w spektaklu Noce sióstr Brontë na podstawie utworu Susanne Schneider. Sztukę wyreżyserował Dawid Żakowski, który przekonuje, że kluczy do duchowej krainy sióstr Brontë jest wiele. Jaka będzie wasza interpretacja? Tego dowiemy się już drugiego dnia FESTIWALU SPAT.

MOK „Chopina 101” zamieni się więc 21 i 22 marca w świat teatru, również wieczorem i nocą. Obydwie grupy prowadzone przez Dawida Żakowskiego zostaną u nas, by w nowatorskiej formie wziąć udział w Nocnych Warsztatach. Zespół MASKA dodatkowo podczas Festiwalu zajmie się organizacją, a w przerwach zapozna dzieci i młodzież z zabawami teatralnymi przygotowanymi przez nich na tę specjalną okazję.

Mamy nadzieję, że ta mała rewolucja spodoba się wszystkim miłośnikom teatru. Już dziś zapraszamy do wzięcia udziału w festiwalu. Wszelkich informacji udziela MOK „Chopina 101” telefonicznie (46 863 25 72) bądź e-mailowo mok.sochaczew@wp.pl. A.S.

Dni Teatru w MBP



W spektaklu chętnie uczestniczyli dzieci

W środę 6 marca, z okazji przypadających na ten miesiąc Dni Teatru, w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Żeromskiego 39a odbył się spektakl pt. „Magiczna księga” w wykonaniu artystów z Teatru Edukacji i Profilaktyki w Krakowie „MASKA”.

Spektakl opowiadał historię małego króliczka, który po różnych perypetiach przenosi się do świata bajek. Poznaje wiele historii m.in. „Dzie-

czynki z zapalnikami”, „Jasia i Małgosi” oraz „Żabiego króla”. Bohater, dzięki ich lekturze, postanawia udać się do biblioteki, by wypożyczyć inne książki z równie ciekawymi przygodami.

Dzieci w trakcie spektaklu pomagały podejmować króliczkowi różne decyzje, podpowiadały mu co ma robić i jak się zachowywać, mając przy tym mnóstwo radości.

Sochaczewianin Roku 2012

W naszym plebiscycie prezentujemy osoby nominowane do tytułu „Sochaczewianina 2012 Roku”. Od kilku tygodni odbywa się też głosowanie, w którym to Czytelnicy wskazują swoich faworytów.

Tradycyjnie czynić to można tylko na oryginalnych kuponach drukowanych w naszej gazecie. Wystarczy je wyciąć, wypełnić i dostarczyć do redakcji „Ziemi Sochaczewskiej” osobiście lub listownie.

Przypominamy również, że jedna osoba głosować może wielokrotnie i na różnych kandydatów, zaś warunkiem ważności jest podanie imienia i nazwiska zgłaszającego. Kupon niepodpisany nie będzie brany pod uwagę podczas liczenia głosów. A czeka na nie, jak zawsze, komisyjnie zaplombowana urna. Zapraszamy. Głosy przyjmujemy do 25 marca, a gala odbędzie się 11 kwietnia w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie.

Dla czytelników biorących udział w plebiscycie mamy wiele atrakcyjnych nagród, a wśród nich piec do domowego wypiekania chleba i ciast ufundowany przez sklep „Davis bis” pani Katarzyny Dobrowolskiej przy ul. Warszawskiej 57 (vis a vis komendy policji).



Bronisław Gawrylczyk z rodziną i pamiątkową rzeźbą

Sochaczewianin Roku 2012

Dowolnym znakiem zaznacz kratkę przy kandydacie, na którego oddajesz swój głos:

- | | |
|---|---|
| ☐ Wojciech Błaszczyk | ☐ Tygrysice |
| ☐ Adam Radożycki | ☐ i Marcin Stencel |
| ☐ Sławomir Cypel | ☐ Alicja Ozimek |
| ☐ Natalia Partyka | ☐ Katarzyna Mańko |
| ☐ Anna Kowalik | ☐ Alfred Nowiński |

Imię, nazwisko i adres głosującego:

Na jednym kuponie można oddać głos tylko na jednego kandydata. Kupon z dwoma lub więcej zaznaczeniami, jak również kupon nie podpisany, uznane będą za nieważne.

NOMINOWANI ♦ NOMINOWANI ♦ NOMINOWANI ♦



Wojciech Błaszczyk

Doświadczony prawnik, współwłaściciel warszawskiej kancelarii „Błaszczyk i partnerzy”. Sochaczew poznał go bliżej, gdy stanął na czele protestów przeciwko rozporządzeniu ministra sprawiedliwości, znoszącemu ponad sto sądów w całej Polsce, w tym również w naszym mieście. Po wielu dowodzonych przez mecenasa Błaszczuka spektakularnych akcjach, nasz sąd zniknął z ministerialnej listy sądów do likwidacji.



Natalia Partyka

Grająca już szósty rok w Sochaczewskim Klubie Tenisa Stołowego Bronisława Gawrylczyka zawodniczka, w minionym roku wzięła udział w paraolimpiadzie a także reprezentowała Polskę na igrzyskach olimpijskich. Wchodząc do finałowej trzydziestki, znalazła się na pozycji, jakiej do tej pory nie zajmowała żadna polska zawodniczka. Trzecie już złoto indywidualnie i brąz z drużyną na paraolimpiadzie to kolejne potwierdzenie jej klasy.



Alicja Ozimek

Znana animatorka kultury i nauczycielka muzyki, inicjatorka powołania w Sochaczewie w 2007 r. Uniwersytetu Trzeciego Wieku, jak również motor napędowy jego działań. Na co dzień z uśmiechem i entuzjazmem lideruje sochaczewskim seniorom udowadniając, że ustawowy wiek emerytalny to wciąż dobry czas na aktywność, działanie i dawanie dobrego przykładu młodszemu pokoleniu, z którym stale ma okazję współpracować.



Adam Radożycki

Poziom szkoły, której dyrektorem jest od czterech lat, czyli Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina, rośnie z roku na rok. Widać to m.in. po wynikach w ogólnopolskich rankingach, w których szkoła uzyskuje coraz wyższe noty. Mówi się, że w tym zespole uczniowie muszą ciężko pracować, ale w wyniku tej pracy praktycznie wszyscy absolwenci dostają się na wyższe studia i to na wybrane, wymarzone kierunki.



Tygrysice i Marcin Stencel

Zespół od 2008 roku trenuje Marcin Stencel, który jest z pewnością ojcem wielu sukcesów Tygrysic. Miniony sezon był bardzo udany dla sochaczewianek, które w klasyfikacji końcowej Mistrzostw Polski zajęły drugie miejsce. W turniejach kwalifikacyjnych były raz pierwsze, trzy razy drugie i dwa razy trzecie. W zespole trenuje obecnie 20 rugbistek w wieku od 15 do 28 lat, a sześć z nich to reprezentantki Polski.



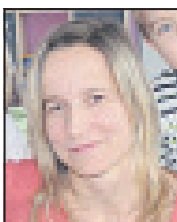
Katarzyna Mańko

Lekarz weterynarii znany wszystkim sochaczewskim miłośnikom zwierząt, którzy nazywają ją panią Kasją. Jej gabinet mieści się przy ul. Warszawskiej, a jakoś świadczonych tam usług najbardziej oddaje ciągła, niekończąca się kolejka pacjentów. Katarzyna Mańko jest osobą poświęcającą się bez reszty ratowaniu, czasami beznadziejnych, przypadków. Nie odmówi pomocy nikomu, niezależnie od pory dnia.



Sławomir Cypel

Założyciel klubu Dragon, który od 1985 roku zajmuje się sportami walki. Posiada uprawnienia do szkolenia w samoobronie, walce wręcz, jiu-jitsu oraz MMA - Vale Tudo. Jego podopieczni zdobywają wiele trofeów i medali. Jest również organizatorem największych amatorskich imprez MMA w Polsce, w tym również charytatywnych. Sławomir Cypel to też sędzia sportów walki oraz zwolennik wielu ekstremalnych wyzwań.



Anna Kowalik

Wychowawczyni z Przedszkola nr 3 przy ul. Poprzecznej, w którym pracuje od wielu lat. Grupy, którymi się opiekuje, potrafią wiele osiągnąć. Anna Kowalik bardzo dba o wszechstronny rozwój dzieci. Jest nauczycielem kreatywnym i poszukującym, a co najważniejsze, mającym bardzo dobry kontakt z dziećmi. Organizuje dla swoich wychowanków wiele edukacyjnych wycieczek, by jak najwszechstronnie poznawali otaczający ich świat.



Alfred Nowiński

Z zamiłowania historyk i propagator swojego regionu. Poprzez działania na różnych polach stara się z jednej strony promować gminę na zewnątrz, z drugiej upowszechnić jej dzieje wśród mieszkańców. Jest założycielem Stowarzyszenia Seniorów Gminy Nowa Sucha, gminnym radnym, udziela się też w Radzie Społecznej ZOZ przy sochaczewskim szpitalu i w walnie przyczynił się do odbudowy mostu w Kozłowie Szlacheckim.

English Mates! czyli po angielsku o kulturze

1 marca w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym nr 1 w Sochaczewie, z siedzibą w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu, odbył się I Miejski Konkurs Języka Angielskiego English Mates! Współorganizatorem konkursu było Stowarzyszenie Kolektyw Twórczy Sochaczew. Współpraca tych dwóch podmiotów miała na celu promocję zarówno kultury, szczególnie lokalnej, jak i języka angielskiego, który obecnie jest jej ważnym elementem.

Na konkurs zgłosili się uczniowie ZS CKP, ZS RCKU, Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza i Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego nr 1 (w sumie 13 osób). Konkurs polegał

na napisaniu rozprawki na jeden z trzech możliwych do wyboru tematów. Tematy, nie mogło być inaczej, ściśle związane z kulturą, pobudziły do twórczej pracy wszystkich uczestników, którym dano na rozwinięcie skrzydeł aż 90 minut.

Było o co walczyć! Główną nagrodą - semestralny kurs językowy ufundowany przez British School Sochaczew (sponsora, a także instytucję, która objęła patronatem całe wydarzenie) był łakomym kąskiem. Zdobyła ją Aleksandra Wolska - uczennica ZS CKP. Pozostali uczestnicy również nie mogli czuć się poszkodowanymi. Jury przyznało nagrody za II i III miejsce, w postaci paczek z



W konkursie wzięło udział 13 licealistów

książkami i gadżetami oraz dyplomami, a także trzy wyróżnienia. II miejsce w konkursie English Mates! zajęła Małgorzata Rogalska, III zaś Ewelina Komosa, obie są uczennicami ZSR CKU. Wyróżnienia otrzymali Aleksandra Wuda (uczęszczająca do ZS im. Iwaszkiewicza) oraz Daria Pakulska i Mateusz

Izydorek (uczniowie ZS CKP). Na każdego uczestnika czekała paczka z nagrodą pocieszenia i dyplom uczestnictwa.

Patronat nad konkursem objęła wspomniana wcześniej Ogólnopolska Szkoła Językowa British School, Sieć Księgarni Edukacyjno-Językowych Polanglo, a także Stowarzysze-

nie Promocji i Rozwoju Miasta Sochaczew. W kompletowaniu nagród pomogło również wydawnictwo Macmillan. Bardzo pomocne okazało się również zaangażowanie takich lokalnych firm jak Lukrecja i Sklep Spożywczy u Kariny. To dzięki nim, podczas przerwy, uczestnicy mogli odetchnąć, napić się herbatki i osłodzić czas pysznymi ciastami.

Jury w składzie Weronika Rzeczycka, Houssem Elair oraz Katarzyna Kaźmierska (pomysłodawca i główny koordynator z ramienia Prywatnego LO nr 1) miało niemały dyblemat, komu należy się główna nagroda. Poziom prac był wyrównany, co dobrze świad-

czy o poziomie konkursu i nieprzypadkowych osobach, które wzięły w nim udział.

Katarzyna Kaźmierska

Konkursowe pytania:

1. Imagine you are a headmaster of a local community centre. What would you like to change in order to improve the culture area in your town?

2. What do you like and dislike about the local culture area?

3. Imagine you are a „Kulturkamen” - a superhero who fights with the culture of low quality. Try to find a solution to improve the culture area in your town. Give your own ideas to make our culture better. Give free rein to your imagination!

Piąty wieczór „Malujących Ew”

■ Po raz piąty utalentowane mieszkanki Sochaczewa i okolic zaprezentowały swój dorobek malarski na wernisażu „Malujące Ewy”. Jubileuszowa wystawa w kawiarnianym klimacie odbyła się jak zwykle w Dniu Kobiet 8 marca w MOK przy ul. Chopina.

- Jest to szczególna okazja do podkreślenia roli kobiety w życiu społecznym, rodzinnym i zawodowym, a dzisiaj także artystycznym. W ten sposób możemy pokazać, jak ważną rolę pełni kobieta w życiu mężczyzny i rodziny. Kobieta jest motorem napędowym wszelkich działań własnych, ale też najbliższej osoby. W tym dniu należy o tym pamiętać i dziękować za tę aktywność. Tym bardziej, że prezentowane prace są z roku na rok coraz piękniejsze - powiedział podczas otwarcia wystawy wiceburmistrz Marek Fergiński, wręczając każdej z pań symbolicznego tulipana.

Swoje obrazy zaprezentowało trzydzieści artystek. Pokazna kolekcja dzieł ukazuje głównie portrety, martwą naturę, pory roku, pejzaże. Większość pań maluje amatorsko, dla relaksu. Ale w wystawie wzięły też udział osoby, które malarstwem zajmują się zawodowo.

- Maluję od dziecka, moje prace zawsze powstają od serca. Tworzę zapominając o szkolnych konwencjach. Zajmuję się



Uczestniczki tegorocznego wernisażu z dumą prezentują swoje prace



Wokalistki grupy „Open Day” podczas muzycznego popisu

vedic-artem, jest to metoda, która poprzez intuicyjne malowanie budzi kreatywność i rozwój świadomości. Malując swoje wady, np. bałaganiarstwo, możemy nauczyć się powoli pozbywać tej cechy - zdradza Sylwia Zgłobicka, jedna z uczestniczek.

Wieczór umilił występ sochaczewskiej grupy „Open Day” z sekcji muzycznej działającej w MOK Chodaków, realizującej projekt „Rozśpiewany Sochaczew”. Młodzież zaśpiewała wiele znanych utworów, wśród których znalazły się także piosenki jak: „Wymyśliłam Cię”, „Nie daj mi odejść”, „Na zakręcie”, czy „Piosenka księżycowa”.

Wernisażowi wystawy nadano iście kawiarniany charakter. Były stoliki, kawa, rozmowy o sztuce, a nawet nieśmiałe tańce. Wszyscy, którzy zdecydowali się spędzić ten wieczór w chodakowskim MOK, na pewno nie żałowali.

Wystawa „Malujących Ew” dostępna będzie dla zwiedzających do końca marca. Zachęcamy do jej obejrzenia.

Katarzyna Łażewska

Wielkanocny konkurs

Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie jest organizatorem konkursu na „Najpiękniejszą ozdobę wielkanocną”. Zostanie on przeprowadzony w dwóch kategoriach wiekowych - najpiękniejsza ozdoba (np. pisanka, baranek, zając) i najpiękniejszy stroik wielkanocny.

Adresatem konkursu są dzieci z przedszkoli oraz szkół podstawowych z terenu miasta i powiatu, jak również grupy plastyczne działające w ośrodkach kultury. Obejmie on trzy grupy wiekowe: przedszkola, klasy 0 - III i klasy IV - VI.

Warunkiem uczestnictwa jest dostarczenie maksymalnie 3 prac z każdej klasy lub ośrodka kultury do MOK przy ul. Żeromskiego 8 do dnia 22 marca. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe oraz wyróżnienia i dyplomy.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 27 marca o godz. 11.00, a do 12 kwietnia w holu MOK czynna będzie wystawa jego uczestników. Więcej informacji można uzyskać w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego 8 lub pod numerami telefonów: 46 862 25 02, 668-850-335. (pab)

Zdobądź puchar wiosny

Już 20 marca odbędzie się IX Międzyszkolny Turniej Gier i Zabaw Rucho- wych „O Puchar Wiosny”. Rozgrywki dla uczniów klas I-III tradycyjnie organizuje Szkoła Podstawowa nr 3.

„Trójka” już od ośmiu lat stawia na dobrą zabawę w oparciu o zasadę fair play. Turniej stał się okazją nie tylko do porównania swojej sprawności z rówieśnikami, ale również do integracji środowisk szkolnych. Imprezę, w której rokrocznie bierze udział około 200 sochaczewskich uczniów,

objęli swoim patronatem burmistrz Piotr Osiecki oraz Mazowiecki Kurator Oświaty Karol Semik, a także redakcja „Ziemi Sochaczewskiej”.

- Cieszymy się, że możemy kontynuować to wspólnie przedsięwzięcie, które przynosi naszym młodym sportowcom wiele satysfakcji i niezapomnianych przeżyć - mówi dyrektor SP nr 3 Krzysztof Werlaty. - Kolejny raz spotkamy się 20 marca o godz. 10 w sali gimnastycznej naszej szkoły. (ap)

Świat fraszek

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sochaczewie przy ul. Żeromskiego 39A czynna jest wystawa pt.: „Świat fraszek narysowany...”. Ekspozycja prezentuje wiersze Jana I. Sztaudyngera zilustrowane przez Łukasza Kucińskiego.

Otwarcie ekspozycji udało się dzięki uprzejmości Elżbiety Maciątkiewicz, kustosa bibliotecznej czytelnicy.

- Fraszki Sztaudyngera to bodaj najbardziej plastyczne z wierszy. Lubię je, ponieważ przemawiają krótką formą i zaskakują swoimi pointami. Po przeczytaniu każdej z nich od razu widzę w głowie scenkę do narysowania - stąd pomysł na ekspozycję w bibliotece, która wydaje się właściwym miejscem na poezję - tak o swych pracach mówi autor ilustracji. Wystawa czynna będzie do końca marca 2013 r.



Fraszki Sztaudyngera zilustrował Łukasz Kuciński

Bogusław Kwiatkowski i jego czytelnicy

*** Każdy, kto skorzystał z zaproszenia Gminnej Biblioteki Publicznej w Kątach i przybył 7 marca do Urzędu Gminy Sochaczew na spotkanie z Bogusławem Kwiatkowskim, miał okazję uczestniczyć w niezwykle interesującej lekcji historii.**

Wieczór autorski był zapowiedzią kolejnej publikacji sochaczewskiego historyka, noszącej tytuł „Dzieje Sochaczewa”, t. 6, II wojna światowa (1939-1945), część II: Okupacja. Spotkanie poprowadziła kierownik biblioteki Magdalena Kaźmierczak, a głównym jego tematem były dzieje społeczności żydowskiej w pierwszych latach okupacji



Prelekcja Bogusława Kwiatkowskiego cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców

- od wybuchu wojny do zlikwidowania getta w Sochaczewie. Autor przedstawił jak wyglądała sytuacja Żydów w Sochaczewie w tym okresie według ocalałych dokumentów niemieckich i polskich, do których dotarł.

Prelekcję Bogusława Kwiatkowskiego, która spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony słuchaczy, dopełniał multimedialny pokaz zdjęć z omawianego okresu. Uczestnicy spotkania nie tylko zadawali pytania, ale dzielili się również swoimi wspomnieniami i refleksjami.

Na zakończenie wieczoru Bogusław Kwiatkowski podpisywał swoje książki.

dbamy o Twoje otoczenie

- sprzątanie pomieszczeń i terenów zewnętrznych
- sprzątanie pobudowlane
- prace porządkowe
- wycinka drzew
- prace wysokościowe
- usługi alpinistyczne
- odśnieżanie
- transport
- przeprowadzki

604-371-385

<http://www.tomar-service.pl>

Promocyjne ceny

I semestr bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE
NABÓR LUTY 2013

- **Zaoczne Liceum Ogólnokształcące i Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej**
- **Zaoczne Uzupełniające Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie**
- **Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie**

W szkole policealnej i technikum kształcimy w zawodach:

- * technik ekonomista
specjalizacja: ✓ finanse i rachunkowość ✓ ekonomika i organizacja przedsiębiorstw ✓ bankowość
- * technik informatyk
- * technik elektronik
- * technik mechanik - technik samochodowy
specjalizacja: ✓ obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
- * technik administracji

Wydajemy zaświadczenia
do ZUS i legitymacje szkolne.Podania przyjmujemy i informacji udzielamy
w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły w Sochaczewie,
ul. Warszawska 35, tel. (046) 862-34-73.

ZS-167

MC BIURO RACHUNKOWE
MAL COMP OFERUJEprofesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne,
rozliczenie zwrotu VAT od materiałów budowlanych

Dla nowych klientów upust

tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

ZS-20

Agencja Ochrony Mienia

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

"Certus"



- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ułga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony
- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

ZS-13

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta
wiele tysięcy osób w mieście i powiecie„Ziemia Sochaczewska”
to najstarsza i najpopularniejsza
gazeta na naszym prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!

DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - werticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

ZS-1

- Autozłom, kasacje pojazdów,
odbior pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

ZS-2

- „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFIOWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

ZS-3 B.D

- Przeprowadzki - transport
kompleksowo,
tel. 510-121-089.

ZS-9 B.F

- Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

ZS-10

- Pranie dywanów i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

ZS-12 B.F

- ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE, MOSKITIERY,
MARKIZY, REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew,
ul. Kochanowskiego 60
(„Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

ZS-16

- Glazura, terakota, gładzie,
malowanie, zabudowy
K.G., panele, parkiety,
docieplanie, kominki,
tel. 604-166-988

ZS-18 B

- Malowanie, gipsowanie, KG,
tel. 602-383-118.

ZS-19

- NAJLEPSZE W MIEŚCIE
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICERK
MEBLOWYCH I SAMOCHO-
DOWYCH. PRZY TRZEC
DYWANACH KOLEJNY DO
6 M² GRATIS.
TEL. 602-380-336.

ZS-21 Cz.D.B

- Tynki maszynowe, profesjo-
nalnie,
tel. 608-444-405.

ZS-23

- Wylewki maszynowe,
tel. 511-440-509.

ZS-31 B

- Adaptacja poddaszy,
kompleksowe wykończenie
wnętrz, budowa domów
i garaży,
tel. 506-265-915.

ZS-44

- Glazura, hydraulika,
remonty, solidnie,
tel. 602-670-035.

ZS-59

- Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

ZS-64

- PROFESJONALNE PRANIE
DYWANÓW, WYKŁADZIN,
TAPICERK,
www.profesjonalnepranie.pl,
tel. 516-689-712.

ZS-67 2B,K

- Wywóz szamba,
tel. 606-374-093.

ZS-79

- Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

ZS-81

- Cyklinowanie bezpyłowe,
układanie podłóg, solidnie,
tel. 604-075-293.

ZS-87

- Remonty - wykończenia
wnętrz (docieplenie
poddaszy, gładzie, glazura,
malowanie, przeróbki
elektryczne, hydrauliczne)
duże doświadczenie,
konkurencyjne ceny,
tel. 502-228-972,
604-645-981.

ZS-112

- Rozdrabnianie gałęzi
rębakiem,
tel. 667-732-751.

ZS-176

- Wylewki agregatem
tel. 531-402-222.

ZS-177 B.F

- Glazura, terakota, remonty
- solidnie,
tel. 602-670-035

ZS-191

- fotografia Rafał Gronecki
www.reportazfoto.pl,
tel. 78 -78-74-151.

ZS-203 B.F

- Kompleksowe remonty
mieszkań,
tel. 606-927-661.

ZS-207

- AGD lodówki,
tel. 601-344-139.

ZS-210

- Profesjonalnie: glazura,
terakota, kompleksowe
wykończenia wnętrz,
tel. 519-183-567.

ZS-211

- Ocieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

ZS-212

- Nazemna telewizja cyfrowa,
tel. 600-803-333,
862-88-22.

ZS-239

- Wykonam schody i posadzkę
lastryko,
tel. 531-715-994.

ZS-251

- Wylewki betonowe
miksokretem,
tel. 605-443-826.

ZS-269

- PHU Nev-Instal artykuły
hydrauliczne, kotły - grzej-
niki - instalacje, sprzedaż
- montaż. Sochaczew,
ul. Wojska Polskiego 25,
tel. 602-749-729,
46 862-19-78.

ZS-275 Cz

- Usługi
transp.-koparkowe;
- wykopy, - ziemia pod
trawy, - piasek, - żwir,
tel. 602-386-081.

ZS-291

- Krycie dachów papą,
tel. 783-680-749.

ZS-293

- Ogrodzenia, bramy
przesuwne, balustrady,
siatka ogrodzeniowa +
montaż (producent),
tel. 503-572-046.

ZS-300

- Tynki tradycyjne, elewacje,
adaptacja poddaszy,
tel. 792-491-116.

ZS-303

- Glazura, gipsy, malowanie,
panele, wymiana drzwi, okien,
tel. 606-702-027.

ZS-305

- Dachy kryjemy blachą,
papą, malujemy, podbitki,
ocieplenie budynków,
utilizacja eternitu,
tel. 604-182-211.

ZS-308

- Ocieplanie, malowanie
budynków,
tel. 662-214-003.

ZS-313

- Układanie kostki
www.seba-bruk.pl,
tel. 604-413-669.

ZS-317

- Kompleksowe remonty
mieszkań,
tel. 606-927-661.

ZS-332

- Stolarnia, schody, drzwi,
okna drewniane, meble,
tel. 692-573-018.

ZS-344

- Konstrukcje drewniane,
budowa domów szkieleto-
wych, więzby dachowe,
tel. 692-573-018.

ZS-345

- Żelbety, fundamenty,
tel. 692-573-018.

ZS-346

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam bez pośredników
67,8 m² - 3 pokojowe,
osiedle Targowa,
tel.606-882-310.

ZS-26

- Sprzedam działki budowla-
ne, po 1100 m², w Żukowie,
tel. 604-564-269.

ZS-120

- Sprzedam kawalerkę
28 m², ul. Senatorska,
tel. 660-677-059.

ZS-146

- Sprzedam działkę budowla-
ną 1000 m² w kwadracie
w Kuznocinie, prąd i woda
przy działce.
Tel. 46 862-80-59

ZS-187

- Sprzedam dom w Sochaczewie,
osiedle Trojanów,
tel. 607-455-011, 605-455-773.

ZS-208

- Sprzedam M-3, 48 m²,
IV piętro + garaż, środkowa
klatka, atrakcyjna i spokojna
lokalizacja,
tel. 607-634-012 wieczorem.

ZS-214

- KWATERY / NOCLEGI
PRACOWNICZE
SOCHACZEW,
TEL. 606-989-590.

ZS-226 B

- Sprzedam mieszkanie M-4,
45 m², IV piętro, Sochaczew,
ul. Żeromskiego 15,
tel. 503-743-974.

ZS-231

- Do wynajęcia 3 pokojowe
mieszkanie po generalnym
remontie w Sochaczewie,
tel. 603-049-905,
534-691-714.

ZS-233

- Sprzedam działki budowlane
w Rozłazowie, 1150m²
i 1430 m²,
tel. 602-196-853.

ZS-240

- Wynajmę kawalerkę, I p.,
ul. 600-lecia. Aneks,
tel. 784-101-891.

ZS-241

- Wynajmę lokal 20 m²
w centrum Sochaczewa,
najchętniej na biuro, usługi
medyczne, usługi krawieckie itp.,
Lokal ładny, zadbane. Polecam,
tel. 601-890-886.

ZS-245

- Sprzedam mieszkanie M-4,
70,5 m², IV piętro, Victoria,
tel. 604-274-564.

ZS-247

- Sprzedam okazynie działkę
inwestycyjną 14.000 m²
w Sochaczewie,
tel. 692-832-495.

ZS-249 B

- Wynajmę 2 pokojowe miesz-
kanie w domu prywatnym
(tanio), tel. 531-715-994.

ZS-250

- Sprzedam kiosk,
tel. 504-271-970.

ZS-255

- Pilnie wynajmę mieszkanie
41 m², po remoncie w
Sochaczewie, ul. Warszaw-
ska 54, tel. 696-329-275.

ZS-279

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI

przyjmuje do:

SZKOŁY DZiennej

- Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży

SZKÓŁ ZAOCZNYCH

- Gimnazjum - szansa dla osób, które nie ukończyły gimnazjum (od 16 roku życia)

- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (po szkole podstawowej i gimnazjum 3 lata, a po zasadniczej szkole zawodowej 2 lata)

- Szkoły Policealnej o kierunkach:

- ▶ opiekun medyczny (1 rok)
- ▶ technik BHP (1,5 roku)
- ▶ technik administracji (2 lata)

- Kursy kwalifikacyjne np.:

- ▶ prowadzenie działalności handlowej
- ▶ inne w zależności od zainteresowania

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej

Sekretariat: Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 44, pokój nr 35 (budynek Szkoły Podstawowej nr 2)
Tel. 46 862-14-12; 603-676-987 604-973-368

e-mail:sochaczewska_szkola_umiejtnosci@op.pl

ZS-58



● Sprzedam dom 162 m² z garażem wolno stojącym dwustanowiskowym w trakcie budowy na działce 2577 m² z bezpośrednim dostępem do rzeki Bzury w Sochaczewie, tel. 503-494-947.

ZS-280

● Sprzedam dom 158 m² w stanie surowym otwartym na działce 930 m² w Sochaczewie, tel. 503-494-947.

ZS-281

● Sprzedam ziemię, tel. 696-087-179

ZS-282

● Do wynajęcia umeblowane mieszkanie w Sochaczewie, tel. 696-087-179.

ZS-283

● Wynajmę M-3 w Sochaczewie, osiedle Kolejowe, tel. 663-675-144.

ZS-287

● Sprzedam 1,5 ha bud-rol. 10zł/m², tel. 692-728-479.

ZS-288

● Wynajmę budynek ok. 180 m² na działalność gospodarczą, przy ul. Okrężnej 79, tel. 604-127-511.

ZS-289

● Sprzedam M-3, 49 m², 4 p., osiedle Polna, tel. 602-386-081.

ZS-292

● Sprzedam działki budowlane (media) blisko stacji PKP Kornelin, tel. 788-236-586.

ZS-298

● Sprzedam mieszkanie 46 m², ul. Okrzei, tel. 500-242-522.

ZS-302

● Sprzedam mieszkanie z garażem w Sochaczewie, tel. 604-179-241.

ZS-304

● Sprzedam M-3, Senatorska, I piętro, 34 m², tel. 662-060-311.

ZS-306

● Mieszkanie M-3, do wynajęcia, tel. 46 862-24-73 po 14.00 do 20.00.

ZS-309

● Posiadam do wynajęcia w domku pokój z kuchnią, wc, umeblowane, agd, media, dzwonić po 15.00, tel. 698-503-353.

ZS-311

● Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel. 535-330-631.

ZS-312

● Lokal do wynajęcia w Sochaczewie, tel. 728-781-028.

ZS-314

● Sprzedam mieszkanie M-3, 49 m², naprzeciw Kauflandu, tel. 601-345-314.

ZS-319

● Działki 1300 m², gaz, woda, prąd, tel. 601-239-766.

ZS-320

● Posiadam do wynajęcia obiekt o pow. 80 m² w centrum Teresina, tel. 510-120-852.

ZS-322

● Sprzedam mieszkanie 63 m², trzy pokoje z kuchnią, al. 600-lecia, niski czynsz, cicha okolica, tel. 507-709-777.

ZS-330

● Sprzedam M-4, na ul. Ogrodowej, IV p, 63 m², atrakcyjna cena, tel. 602-439-917.

ZS-333

● Sprzedam działki budowlane, woda i prąd, 5 km od centrum Sochaczewa, tel. 606-239-939.

ZS-334

● Sprzedam kawalerkę, 36 m², tel. 696-581-886.

ZS-335

● Do wynajęcia mieszkanie 37 m², ul. Żeromskiego 37A, tel. 798-547-109, 515-516-979.

ZS-337

● Wynajmę mieszkanie, 50 m², tel. 667-095-672.

ZS-338

● Sprzedam mieszkanie 37 m² w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego tel. 607 589 879

ZS-339

● Posiadam do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w Sochaczewie, tel. 661-954-120.

ZS-340

● Tanio sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną w Paprotni, tel. 504-000-789.

ZS-341

● Sprzedam 64 m², I piętro, tel. 781-897-648.

ZS-342

● Sprzedam działkę budowlaną na osiedlu Malesin 264 m² wszystkie media w ulicy, tel. 692-573-018.

ZS-343

DENTiKo

STOMATOLOGIA

lek.stom.
Dorota Wrzesińska-Mirowska
Tel. 603-203-800

ul. Żeromskiego 27, II p. gab. 7
Sochaczew, budynek DEES

● bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe
● stomatologia zachowawcza
● stomatologia dziecięca
● protetyka
● profilaktyka: scaling, piaskowanie

**GABINET
KLIMATYZOWANY**

ZS-119

FINANSE

● Chwilówka z dojazdem do klienta, tel. 504-228-936.

ZS-108 R

● Tylko do końca marca pożyczka na PIT dla pracowników! tel. 784-371-394.

ZS-323 Cz

ZDROWIE

● Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61 pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protezyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-4

● Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

ZS-13 B

● Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psycho-terapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7.

ZS-74

● Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łłowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie szpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbami.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830.

ZS-28

PRACA

● Zatrudnię doświadczonych pracowników lub ekipy do wykonania elewacji. Tel. kontaktowy 501-431-370.

ZS-206

● Firma zatrudni kierownika budowy z uprawnieniami, siekierskimichal@tlen.pl

ZS-299

● Zatrudnię hostessy z Sochaczewa!, tel. 46 862-15-40.

ZS-324

MOTORYZACJA

● Sprzedam Mazdę 6 Kombi, rejestracja marzec 2009, 145 KM, tel. 882-121-252.

ZS-213

RÓŻNE

● Sprzedam pellet, drewno opałowe, dębowe, tel. 535-121-164.

ZS-268

● Sprzedam regał w b. dobrym stanie, tel. 509-732-601.

ZS-301

● Sprzedam słupki betonowe, tel. 531-467-981.

ZS-318

● Taniol! Siatka ogrodzeniowa, słupki bramy, tel. 606-144-619.

ZS-321

● Kupię camping na magazyn, tel. 601-770-014.

ZS-331

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Inżynier konstruktor, technik elektrotechnologii, lektor języka angielskiego, kierownik małej gastronomii, windykator terenowy, lekarz, doradca klienta, przedstawiciel handlowy, szwaczka, sprzedawca-prezenter handlowy, kasjer-sprzedawca, kosmetyczka, rzeźnik, sprzętaczka ze stopniem niepełnosprawności, stolarz-montażysta mebli, szklarz, cieśla, maszynista pojazdów trakcyjnych, ustawiacz, kierowca z prawem jazdy kat. C+E.

OFERTY PRACY

AUSTRIA - ślusarz, parkieciarz, regipsiarz, malarz, dekarz, brukarz/glazurnik, wykwalifikowany pracownik cnc, szklarz, stolarz, spawacz, pracownik w metalu, monter instalacji gazowej i sanitarnej, kamieniarz, elektryk, instalator, pracownik w rolnictwie. **CZECHY** - spawacz, projektowanie systemów sterowania, doradca klienta, dyspozytor, operator urządzeń w odlewni. **ESTONIA** - specjalista ds. badań i rozwoju, inżynier, elektryk. **FRANCJA** - sprzedawca, recepcjonista, pracownicy do obsługi parku, kucharz, kelner/ka, barman/ka. **HOLANDIA** - stolarz budowlany, cieśla szalunkowy, robotnik ogólnobudowlany, mechanik. **NIEMCY**

- blacharz samochodowy, operator żurawia, operator wózka widłowego, pielęgniarka, opiekun osób starszych, fizjoterapeuta, ślusarz, stolarz, mechanik samochodowy, drukarz, pracownik serwisu, pracownik utrzymania czystości, sprzedawca, serwis w hotelu, recepcjonistka, specjalista do planowania zakupów, hydraulik, pracownik magazynu z wiedzą techniczną, mechatronik, rzeźnik, kierowca jazdy próbnej, kierowca testowy, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, monter urządzeń, pomoc domowa, piekarz, osoba do obróbki szkła, formierz wyrobów, pomocnik magazyniera. **NORWEGIA** - specjalista ds. systemów światłowodowych inżynier mechanik samochodowy, operator złamywarki, pracownik pielęgnacji drzew, cieśla szalunkowy, dekarz, stolarz. **SŁOWACJA** - stolarz meblowy. **SZWECJA** - lekarz reumatolog, lekarz główny nefrolog. **WIELKA BRYTANIA** - kierowca ciężarówki, pracownik przy sadzonkach, opiekun osób starszych, inżynier testowy, specjalista wsparcia aplikacji, specjalista ds. sprawozdawczości, starszy developer, pracownik obsługi klienta, pielęgniarka.

Podejmę pracę

■ Emerytka z doświadczeniem zawod. poszukuje pracy jako opiekunka osób chorych, starszych. Możliwe jest też zatrudnienie jako sprzedawca w kiosku, na rynku, tel. 695-721-440.

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:

LARYNGOLOG

ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

■ Konsultacje i porady
■ Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
■ Diagnostyka i leczenie:
- chrapania
- bezdechów sennych
■ Testy i odczulanie alergii
■ Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy

**46 862-88-92,
501-44-03-22**

ZS-7

OKULISTYKA

● LASEROWE ZABIEGI OCZU
● USG OCZU
● PRACOWNIA ANGIOGRAFI OCZU
● PORADNIA LECZENIA JASKRY
● PORADNIA OKULISTYKI DZIECIĘCEJ
● PERYMETRIA STATYCZNA
● CYFROWE BADANIE DNA OCZU
● ZABIEGI LASEROWE W CUKRZCY
● ZABIEGI W CHOROBYCH POWIEK
● ZABIEGI PŁAMKI (SIATKÓWKI)
● BEZDOTYKOWY POMIAR CIŚNIENIA OKA

dr Mikołaj Krajewski
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszek
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka
dr Dariusz Dudek

KLINIKA ALFA,
tel. (46) 863-38-74

ZS-11

STOMATOLOG

Lek.stom.

Anna

Wrzesińska-Bartosik

- stomatologia zachowawcza
- stomatologia dziecięca
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna
- profilaktyka; fluoryzacja
- bezbolesne znieczulenie

Tel. 607-797-930
ul. Żeromskiego 27, Sochaczew

ZS-48

NFZ

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna
świadczą również
w ramach NFZ
w Poradniach

- **Okulistyczna**, badanie pola widzenia
- **Laryngologiczna**, badanie słuchu
- **Ginekologiczna**, leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- **Urologiczna**, uroflometria
- **Dermatologiczna**, badanie i leczenie znamion

oraz pozostałe w Poradniach:

- **Ortopedyczna**, USG
- **Kardiologiczna**, EKG, ECHO
- **Alergologiczna**, testy, spirometria,
- **USG** - Doppler, jamy brzusznej, tarczycy węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- **Reumatologiczna**
- **Gastrologiczna**
- **Neurologiczna**
- **Endokrynologiczna**
- **Diabetologiczna**
- **Chirurgia ogólna i naczyniowa**

Ul. Piłsudskiego 16/2A
(budynek
JW. Construction)
Rejestracja:
**46 880-70-70
lub 46 880-70-71
508-351-528**

ZS-15

ALFA
KLINIKA

PRACOWNIA USG

USG: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca i inne.

MAMMOGRAFIA
SPECJALISTYCZNY
OŚRODEK
OKULISTYCZNY

PORADNIE:

- OKULIŚCI (DOROŚLI/DZIECI)
- LARYNGOLOGDZY
- DERMATOLOGDZY
- ORTOPEDZI (USG)
- GINEKOLOGDZY (USG, KOLPOSKOPIA)
- KARIOLOGDZY (ECHO SERCA, HOLTER)
- CHIRURDZY
- NEUROLOGDZY (DROŚLI/DZIECI)
- UROLOG (USG)
- REUMATOLO
- ENDOKRYNOLOG (USG)
- INTRERNISTA
- PULMONOLG
- GASTROLOG
- PSYCHIATRA
- REHABILITACJI MEDYCZNI
- PSCHOODZY (DOROŚLI/DZIECI)
- MEDYCYNĄ PRACY
- DIETETYCY
- LOGOPEDZI
- AKUPUNKTURA
- SZKOŁA RODZENIA
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA
- BADANIA LABORATORYJNE KRWI (8.00-10.00)

KLINIKA ALFA
SOCHACZEW, UL. POLNA 9
(naprzeciwko ogródka jordanowskiego)

**(46) 86 11 321,
(46) 86 33 874, 793 700 03**
www.klinikaalfa.pl

ZS-17

Znów napiszą książkę

■ Przypominamy, że wraz z końcem marca upływa termin nadsyłania książek na IX edycję powiatowego konkursu Wydajemy Własną Książkę. Tym razem przebiega on pod hasłem „Gdybym był burmistrzem (wójtem, sołtysem)...”

■ Własne utwory wysyłamy na adres: Pedagogiczna Biblioteka, filia w Sochaczewie, 96-500 Sochaczew, ul. Żeromskiego 39a. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 46 862-27-16.

My zaś, pragnąc zachęcić do udziału w konkursie, na łamach „Ziemi Sochaczewskiej” prezentujemy fragment książki „Zakręcona” Anny Orłowskiej z VII edycji Wydajemy Własną Książkę pt. „Moja ulica (moja miejscowość) - jej historia i codzienność”.

Zakręcona

(...) Szłam powoli wyboistym chodnikiem. Głęboko rozmyślałam o mieście, w którym mieszkam. Nigdy nie zastanawiałam się nad historią Sochaczewa. Zawsze byłam zafascynowana dużymi miastami, takimi jak Warszawa czy Kraków. Nawet nie myślałam o tym, aby choć spróbować poznać to moje miasto.

Spojrzałam w górę na okoliczne kamieniczki. Zachwylił mnie styl jakże starych budynków znajdujących się przy ul. Warszawskiej. Na tle błękitnego nieba wyglądały jak z bajki. Przyspieszyłam kroku. Byłam już spóźniona.

- Jak zwykle - wymamrotałam do siebie. - Czy zawsze wszędzie musiałam się spóźniać? Nie panowałam nad tym. Tak to już ze mną było. Taki mój urok.

- Babcia na pewno nie będzie się gniewać - ruch moich warg był prawie niewidoczny, ale najwyraźniej myślałam. Jakiś chłopak idący z naprzeciwka dziwnie się na mnie spojrzał, ale zaraz po chwili promiennie się uśmiechnął.

Bardzo lubiłam odwiedzać bab-



Za ladą sklepu przy ul. Traugutta królowała pani Regina Stębowska

cię. Zaparzyła herbatę i podała mi mój ulubiony zielony kubek.

- Czego chciałabyś się dowiedzieć, moja droga? - Babcia popatrzyła na mnie z troską. Pomyślałam chwilę i wpadłam na naprawdę fajny pomysł.

- To może powiesz mi o tej ulicy. O ulicy Traugutta. Przecież to tu mieszkałaś babciu, prawda? - Byłam prawie pewna, że to właśnie ta ulica, wolałam jednak się upewnić.

- Tak, to tu się wychowałam. -

Oczy babci rozbliły. Widać było, że bardzo miło wspomina tamte czasy.

- Więc... - zachęciłam babcię.

- Moim zdaniem ulica Traugutta była najpiękniejszą ulicą Sochaczewa. Wysadzana rozłożystymi lipami, które później zostały niestety wycięte na skutek decyzji sekretarza partii zwanego „Charonem” - powiedziała babcia „przenosząc się” w tamte czasy. - Nie wiem, czy wiesz, ale numeracja domów przy

ul. Traugutta była odwrotna od obecnej. Zaczynała się od liceum, a kończyła przy ul. Warszawskiej. Nie było tu zbyt wielu budynków. Od liceum na południe ciągnęły się pola, aż do domków przy Okrzei. Ulica Traugutta to także wzgórze zamkowe oraz skwery wokół niego. - Wypowiadając te słowa babcia szerzej się uśmiechnęła. - Nigdy nie zapomnę sklepu państwa Stępowskich, obok którego znajdowało się dziwne pomieszczenie, w którym eksponowane towary zachwycały swoją oryginalnością. Ten sklep zawsze miał w sobie jakiś magiczny charakter. Lubiłam chodzić tam, zwłaszcza przed świętami Bożego Narodzenia. Można było tu kupić bajeczne bombki, anielski włos, czy jakże popularne w tamtych czasach świeczki na choinkę. Gdy przekraczałam próg tego sklepu, wydawało mi się, że wchodzę do bajkowej krainy. Bombki uśmiechały się do mnie. Za ladą królowała pani Stębowska, która często do zakupów dorzucała jeszcze jakąś ozdobę choinkową. Potrafiła odgadnąć ludzkie marzenia, przecież nie na wszystko wystarczało pieniędzy. Opr. (pab)

Dzień Otwarty w Urzędzie Skarbowym

Sobota 16 marca 2013 r. będzie dniem otwartym w Urzędzie Skarbowym w Sochaczewie.

Dzień otwarty to okazja dla podatników, którzy z różnych przyczyn nie mogą skorzystać z Internetu, aby przesłać drogą elektroniczną zeznanie podatkowe.

Pracownicy „skarbowki” przygotowali dla podatników specjalnie wydzielone stanowisko komputerowe, które służyć będzie do wypełnienia i przesyłania zeznania przez Internet. Przy stanowisku komputerowym pracownik urzędu będzie pomagał i edukował podatników, wskazując kolejne kroki postępowania przy wypełnianiu zeznania.

16 marca 2013 r. Urząd Skarbowy w Sochaczewie będzie czynny w godz. 9.00-13.00.

Zaplanowano także wydłużone godziny pracy urzędu w dniach 29 i 30 kwietnia 2013 r., kiedy to podatnicy będą obsługiwani w godzinach od 7.30 do 18.00.

Urząd przypomina jednocześnie, że aby złożyć zeznanie podatkowe nie trzeba robić tego osobiście. Można to uczynić nie wychodząc z domu za pomocą e-deklaracji. W tym celu należy odwiedzić stronę www.e-deklaracje.gov.pl lub www.finanse.mf.gov.pl

NASZE DZIECI

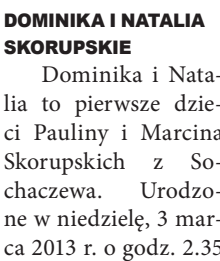
urodzone w szpitalu
od 3 do 8 marca



ARKADIUSZ DURAU
Arkadiusz to pierwsze dziecko Moniki i Cezarego Durau z Helenowa, gm. Młodzieszyn. Urodzony w poniedziałek, 4 marca 2013 r. o godz. 12.40. Waga 2,2 kg. Wzrost 48 cm.

KAMILA NOWAK
Kamila to pierwsze dziecko Karoliny i Krzysztofa Nowak z Wyjazdu, gm. Sochaczew. Urodzona we wtorek, 5 marca 2013 r. o godz. 22.30. Waga 3,840 kg. Wzrost 53 cm.

SYN państwa DMOCH
Chłopiec jest trzecim synem Moniki i Daniela Dmoch z Sochaczewa. Urodzony w piątek, 8 marca 2013 r. o godz. 5.50. Waga 3,050 kg. Wzrost 47 cm.



KAROL ANTONI MACIEJEWSKI
Karol to pierwsze dziecko Magdaleny i Łukasza Maciejewskich z Sochaczewa. Urodzony we wtorek, 5 marca 2013 r. o godz. 19.15. Waga 4,240 kg. Wzrost 58 cm.

ADAM SOKOŁOWSKI
Adam to pierwsze dziecko Martyny i Sebastiana Sokołowskich z Rokotowa. Urodzony w czwartek, 7 marca 2013 r. o godz. 11.40. Waga 3,720 kg. Wzrost 54 cm.

MAJA WIERZBICKA
Maja to drugie dziecko Sylwii i Mirosława Wierzbickich z Pasikoni, gm. Kampinos. Urodzona w piątek, 8 marca 2013 r. o godz. 14.10. Waga 3,780 kg. Wzrost 54 cm.

Nasze interwencje

Zapomniana Radiowa

Karwowo wydaje się być osiedlem nowym, ale przecież najdłużej mieszkający sprowadzili się tu już kilkanaście, a nawet 20 lat temu. Mimo to, obok pięknie utwardzonych uliczek, znajdują się tu jeszcze takie, jak ul. Radiowa. Od jednego z jej mieszkańców, Adriana Wieczorka, otrzymaliśmy list z prośbą o pomoc.

„Po roztopach śniegu powstały na naszej ulicy i innych nieutwardzonych dosłownie bagna. Drogi nie są utwardzane od wielu, wielu lat i nikt z tym nic nie robi. Są to drogi pułapki, bo przejechanie przez nie graniczy z cudem. Bardzo proszę o zainteresowanie się tą sprawą, bo to wstyd, żeby jedno z większych osiedli w Sochaczewie miało takie drogi” - napisał.

Pojechaliśmy na miejsce, ale okazało się, że służby miejskie dzień wcześniej wyrównały i ubiły nieco Radiową. Z tym, że jest to działanie doraźne, twierdzi Adrian Wieczorek, bo jak przyjdą wiosenne desz-



Tak wygląda ul. Radiowa po roztopach

cze, znów zrobi się bagno. Mieszkańcy ulicy już nie marzą o asfalcie. Chcieliby, żeby posypano ich drogę choćby tłuczniem. - Żeby było trochę lepiej, bo ostatnio uszkodziłem sobie w samochodzie zawieszenie - dodaje pan Adrian.

Jak nas poinformował Wiesław Kowala - naczelnik wydziału infrastruktury i ochrony środowiska UM, Radiowa znajduje się na liście ulic, które mają być utwardzane tłuczniem jeszcze w tym roku. Zresz-

tą już w ubiegłym jej najgorsze odcinki na długości ok. 200 metrów zostały utwardzone. Teraz chodzi o dokończenie tej 500-metrowej ulicy.

- Na razie, dopóki są złe warunki pogodowe i grunt grząski, wykonujemy tylko doraźne naprawy - dodaje Wiesław Kowala.

Jeśli więc wierzyć zapewnieniom przedstawiciela urzędu, jesienią mieszkańcy ulicy nie będą już toneli w błocie.

Małgorzata Pałuba

RUGBY

Pierwsze tegoroczne przyłożenie

*W sobotnie popołudnie na ośnieżonym boisku bocznym stadionu przy ulicy Warszawskiej odbył się test-mecz pomiędzy Orkanem i przygotowującą się do Mistrzostw Europy reprezentacją Polski do lat 18.

W drużynie białoczerwonych zagrało czterech sochaczewian: Jakub Młyniak, Michał Kępa, Krzysztof Piłowski oraz Mariusz Sejdak. Nasi rugbyści wystąpili w mocno odmłodzonym składzie (zagrało 7 kadetów i 8 juniorów) wzmocnionym przez grającego w Budowlanych Łódź Emila Kowalewskiego. Warto zwrócić uwagę również na fakt, że w drużynie Orkana zagrało trzech mieszkańców Grójca (Wojciech Woszczyński, Tomasz Woszczyński, Jarosław Cegiełkowski), którzy rozpoczęli treningi w Sochaczewie. Mecz nie był pasjonującym widowiskiem.



Pierwsze przetarcie rugbyistów nastąpiło na śniegu

skiem (grano 3 x 20') i zakończył się remisem. Pierwsze tegoroczne przyłożenie dla Orkana zdobył Wojciech Krześniak.

RC Orkan Sochaczew - Polska U-18 5:5 (0:5, 0:0, 5:0)
punkty: W. Krześniak (5)

skład: Kamil Palasik (k), Hubert Dobrzyński (j), Robert Orliński (j), Adrian Jachowicz (k), Teodor Gołaszewski, Przemysław Kamiński, Daniel Wiktorowski, Tomasz Malesa, Dawid Plichta (j), Miłosz Popławski (j), Piotr Pietrzyk, Michał Ojdowski, Radosław Mitrowski (j), Marcin Stencel, Marcin Krześniak (j), Łukasz Śmielak, Paweł

Pietrzyk, Jakub Lach (j), Mateusz Traczyk (j), Piotr Kordzi (k), Jakub Grefkowicz (k), Mateusz Popielek (k), Mateusz Plichta (k), Przemysław Morawski, Mateusz Kolak (k), Wojciech Krześniak, Wojciech Woszczyński, Tomasz Woszczyński, Jarosław Cegiełkowski oraz Emil Kowalewski
*(k) oznacza kadeta, a (j) - juniora

PIŁKA NOŻNA

Dziewczęce kopanie

Teresin gościł 7 marca żeńskie drużyny piłkarskie, które wzięły udział w V Futsal Cup 2013. Patronat nad imprezą sprawował Marszałek Województwa Adam Struzik, puchary ufundowało Starostwo Powiatowe, a medale radny sejmiku wojewódzkiego Adam Orliński.

W finale zacięcie o zwycięstwo walczyły teresinianki oraz dziewczęta z „Osiemdziesiątki”. W dramatycznym i wyrównanym spotkaniu 1:0 wygrały gospodynie.

Najlepszą zawodniczką została Paulina Pietruszewska (Gim. Teresin), najlepszą bramkarką - Magdalena Kaniewska (ZS Teresin), a Królową Strzelczyń Marta Mechocka (ZS Teresin).

Skład drużyn, które zagrały w finale

ZS Teresin: Magdalena Kaniewska



Zwycięska drużyna ZS Teresin

ska, Martyna Paruszevska, Alicja Wójcik, Marlena Wójcik, Anna Woźniak, Beata Tondra, Sylwia Czajka, Paulina Kosińska, Justyna Gawryś, Marta Mechocka oraz opiekun Marcin Odolczyk

ZSCKP: Natalia Nurzyńska, Klaudia Sejdak, Agnieszka Szymczak-Radzka, Sylwia Fergisńska, Julita Żakowska, Marta Górka, Klaudia Janiak, Marta Banaszek, Żaklina Kornacka, Karolina Kunikowska, opiekun Jakub Seklecki

Wyniki

Grupa A	
Gim. Teresin - ZSRCKU	1:0
Blonie - Gim. Lasocin	6:4
ZSRCKU - Blonie	1:0
Gim. Lasocin - Gim. Teresin	1:0
Gim. Lasocin - ZSRCKU	3:2
Gim. Teresin - Blonie	0:0
Grupa B	
ZS Teresin - ZSCKP	1:0
Gim.1 Sochaczew - Żyrardów	1:0
ZS Teresin - Żyrardów	3:0
ZSCKP - Gim.1 Sochaczew	1:0
ZS Teresin - Gim.1 Sochaczew	5:0

Piłkarski Dzień Kobiet

W sobotę (9.03) odbył się w chodakowskiej hali MOSiR Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt z okazji Dnia Kobiet. Po zaciętej walce pierwsze miejsce zajęły dziewczęta z Iwaskiewicz, które zagrały w składzie: Aleksandra Kozłowska, Jagoda Szynert, Marta Beim, Natalia Szymańska, Joanna Kmiecik, Klaudia Nowakowska, Monika Kupczyk. Opiekun drużyny Arkadiusz Cybulski może być zadowolony z postawy swoich podopiecznych gdyż oprócz zwycięstwa drużyny jego dwie futbolistki zostały uhonorowane nagrodami indywidualnymi. Marta Beim została najlepszą bramkarką turnieju, z Jagoda Szynert - Królową Strzelczyń (4 gole).



Fragment meczu Ogródnik - Chopin

ZSCKP - Żyrardów	2:0
Półfinały	
ZSCKP - Gim. Lasocin	3:0
ZS Teresin - Blonie	3:0 v.o.

mecz o IV miejsce

Gim. Teresin - Gim.1 Sochaczew 2:0

mecz o VI miejsce

ZSRCKU - Żyrardów 2:0

Finał

ZS Teresin - ZSCKP 1:0

Kolejność końcowa Futsal Cup 2013

1. ZS „Kardynalki” Teresin
2. ZSCKP „80” Sochaczew
3. Gimnazjum Lasocin
4. Gimnazjum Teresin
5. Gimnazjum nr 1 Sochaczew
6. ZSRCKU „Ogródnik” Sochaczew
7. ZS nr 1 Żyrardów

Drużyna z Błonia nie została sklasyfikowana

KOSZYKÓWKA

Zamiast wagarować



II MISTRZOSTWA SOCHACZEWA SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W TRIO-BASKET
21 MARCA 2013 GODZ. 10.00
HALA MOSiR UL. KUSOCIŃSKIEGO 2 SOCHACZEW

Pierwszego dnia wiosny (21.03) sochaczewska hala MOSiR będzie miejscem II Mistrzostw Sochaczewa w Trio Basket Szkół Ponadgimnazjalnych. Zamiast wagarować, namów swojego wychowawcę i przyjdź pokibicować swoim

kolegom. Początek gier o godzinie 10.00.

Zmagania sportowe umilą występy „Cheerleaderów z 80”. Organizatorami zawodów są MOSiR oraz ZSCKP „Osiemdziesiątka”.

BRYDŻ

Trzeci zjazd

W niedzielę (10.03) w Bielsku k/Płocka odbył się III zjazd IV ligi (okręgowej) w brydżu sportowym. Luzik I (w składzie: Przemysław Nitek, Bartosz Jankowski, Sławomir Moroz i Tadeusz Wojtyś) wygrał swoje mecze. Pierwszy z Seniorami DT Płock 18:12 (61:46), drugi z Luzikiem III 20:10

(49:24). Luzik II (w składzie: Piotr Pęsiek, Kacper Kopka, Michał Maszcenda i Rafał Maszcenda) również wygrał swoje mecze. Pierwszy z Luzikiem III 25:0 (85:4) i drugi z GOK Bielsk 17:13 (42:31). Luzik III zagrał w składzie: Karolina Kupczyk, Tomasz Kopka, Mateusz Koperski i Mateusz Józwick.

ZAPASY

Jest medal

Zapaśniczy sezon nabiera coraz większego tempa. Zawodniczkami i zawodnikami z Teresina pokazali swoje umiejętności w trzech kolejnych turniejach, w których wywalczyli jeden medal (Mateusz Rywacki).

Wyniki

II Puchar Polski Seniorów, V Memoriał Mariusza Jureckiego (22-23.02, Białołęka, styl wolny)

3. Mateusz Rywacki (96 kg)
5. Kamil Palyska (96 kg)

10. Rafał Palisński (74 kg)
11. Hubert Wysocki (84 kg)
12. Mateusz Wójcik (66 kg)

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Kadetek (1-2.03, Brzeźnica)

5. Natalia Teresiak (52 kg)
5. Ewelina Krzemińska (56 kg)
5. Milena Kałęcka (65 kg)

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Juniorek (1-2.03, Brzeźnica)

7. Marta Banaszek (55 kg)
8. Alicja Wójcik (55 kg)

PIŁKA NOŻNA

Tuż za podium

W sobotę (2.03) podopieczni Tomasza Trafalskiego z KP Orkan (rocznik 2001) zajęli w turnieju Widok Cup 2013 czwarte miejsce. Występ w Skiernewicach można uznać za udany. Nasza drużyna zagrała w składzie: Adam Zwierz, Szczepan Felczak, Adrian Tomczyk, Karol Siejka, Michał Bociek, Igor Tomaszewski, Krystian Tabara, Dawid Biszcza, Wiktor Biszcza, Patryk Żakowski, Adam Wójcicki

Wyniki

KP Orkan - Widok II 3:0
Bociek, D. Biszcza, Żakowski

KP Orkan - Stal	1:5
Tomaszewski	
KP Orkan - Łódzianka	2:1
Tabara, Tomczyk	
KP Orkan - AP OSiR	0:1
KP Orkan - Ursus	2:1
D. Biszcza, Tabara	
KP Orkan - Widok I	2:1
Tabara, Tomaszewski	
KP Orkan - Pelikan	0:2

Kolejność turnieju

1. Pelikan Łódź	19 16-4
2. AP OSiR Żyrardów	15 21-1
3. Stal Głowno	15 18-10
4. KP Orkan Sochaczew	12 10-9
5. Ursus Warszawa	10 15-8
6. Widok I Skiernewice	7 12-11
7. Łódzianka Łódź	3 6-25
8. Widok II Skiernewice	0 3-29

MMA

Gdzie drwa rąbią...

*Ćwierć tysiąca wojowników przybyło do Sochaczewskiego Grodu (10.03) żeby uczcić pamięć Żołnierzy Wyklętych i walczyć o Puchar Polski w MMA oraz BJJ.

Na trzech matach i w oktagonie toczyła się prawdziwa bitwa, a gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Rozbitych zostało kilka nosów i łuków brwiowych oraz poważnemu uszkodzeniu uległy dwa łokcie. Jak z tego widać, obsługa medyczna miała co robić.

Jednak kontuzje nie mogły przesłonić pięknych i zaciętych walk oraz dobrej (po raz kolejny) organizacji zawodów. Oprócz sukcesu organizacyjnego był też sukces sportowy. Złoty medal wywalczył Piotr Kaczyński (+ 96 kg, full-contact, Dragon), który w klatce szybko pokonał dwóch rywali. Srebro przypadło Łukaszowi Lozce (+ 96 kg, Ograniczona Formuła, Dragon). Sochaczewianin wygrał dwie walki z Michałem Bednarskim i Adamem Wiśniewskim. W finale na jego drodze stanął silny jak tur Piotr Jankowski. W regulaminowym czasie walka zakończyła się remisem. Mocno rozbity Łukasz musiał stanąć do



Piotr Kaczyński (niebieski kask) zdobył złoto dla Dragona

dogrywki. Niestety przeciwnik był skuteczniejszy i po zakończeniu pojedynku wychodził z klatki jako zwycięzca.

Pięć dziewcząt walczyło w formule submission (bez uderzeń). W pierwszej walce Wioletta Wawer (Dragon) pokonała Aleksandrę Milczarek. Niestety jej koleżanka klubowa Anna Majewska uległa Barbarze Nalepcy. W drugim swoim boju Wiola przegrała z Leną Tkhoręvską. Walka o brąz była wewnętrzna sprawą Dragona. Zaciętą i wyrównaną walkę pomiędzy Wawer i Majewską wygrała ta pierwsza.



Dziewczyny też lubią walczyć. Anna Majewska (Dragon) na górze

Kolejne zawody MMA w Sochaczewie przeszły do historii, a licznie zebrani kibice z pewnością zapamiętają je dzięki efektownym walkom, sporej ilości nokautów, duszeń i dzwigni oraz niespodziewanych zakończeń pojedynków.

TENIS

Grand Prix rozpoczęte

W pierwszy weekend marca turniejem singlowym w Iłowie rozpoczął się cykl Grand Prix Sochaczewa 2013 w tenisie. Na starcie stanęło 20 zawodników z Sochaczewa, Teresina, Iłowa oraz Żyrardowa. Rewelacją zawodów był tenisista młodego pokolenia Bartosz Olszewski, który dopiero w finale uległ doświadczonemu Arkadiuszowi Kulińskiemu. Kolejny turniej odbędzie się w hali sochaczewskiego „Ogrodnika” tuż przed świętami wielkanocnymi.

Wyniki turnieju:

I runda:

Krzysztof Jaworski - Daniel Szczepanik 9:0
Marcin Cybulski - Michał Kisielewski 9:0

Bartosz Olszewski - Rafał Skrobosz 9:6
Jakub Zaluski - Adam Fura 9:7

II runda:

Arkadiusz Kuliński - Marcin Cybulski 9:8(5)
Paweł Rogowski - Wojciech Dumala 9:2
Waldemar Zabost - Mirosław Puchalski 9:3
Filip Wysocki - Krzysztof Jaworski 9:1
Bartosz Olszewski - Roman Salomon 9:3
Jan Mierzwiński - Sebastian Poświata 9:5
Szymon Gawiński - Maciej Wojtczak 9:2
Mateusz Pańsiak - Jakub Zaluski 9:0

Ćwierćfinały:

Arkadiusz Kuliński - Paweł Rogowski 9:4
Filip Wysocki - Waldemar Zabost v.o
Bartosz Olszewski - Jan Mierzwiński 9:2
Mateusz Pańsiak - Szymon Gawiński 9:6

Półfinały:

Arkadiusz Kuliński - Filip Wysocki 6:2 6:4
Bartosz Olszewski - Mateusz Pańsiak 6:2 6:3

Finał

Arkadiusz Kuliński - Bartosz Olszewski 6:0 6:2

AMATORSKA LIGA PIŁKI SIATKOWEJ

Zaproszenie na finał

Już w najbliższy weekend odbędzie się w chodakowskiej hali MOSiR finał Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. O brązowy medal będą walczyły drużyny Paprotni i KS Bielice (sobota godz. 12.00, niedziela godz. 14.00).

W Wielkim Finale zagrają ZSRCKU Sochaczew i Skarpa Wyszogród (sobota godz. 13.30, niedziela godz. 15.30).

Organizatorzy zapraszają wszystkich do chodakowskiej hali, zapowiada się sporo emocji.

TENIS STOŁOWY

Weekend z ping-pongiem



Ostatnie trzy dni mijającego tygodnia będą w sochaczewskiej hali MOSiR wypełnione tenisem stołowym. W piątek i sobotę o ligowe punkty będą walczyły zawodniczki SKTS. W piątek (15.03, godz. 17.00) ich rywalkami będą tenisistki GLKS Nadarzyn, a dzień później (sobota, 16.03, godz. 17.00) Warmii Lidzbark Warmiński. Zwycięstwa w tych meczach bardzo przybliżą naszą drużynę do strefy medalowej.

Ale to jeszcze nie wszystko. W niedzielę (17.03, godz. 9.30) odbędzie się już VIII turniej klasyfikacyjny Grand Prix Sochaczewa.

Organizatorzy zapraszają do udziału wszystkich, którzy chcą poodbić celuloidową piłeczką.

Wyniki z ostatniego

weekendu

AZS Wrocław - AZS Częstochowa 3:1
Warmia Lidzbark - Spójnia Warszawa 3:0
MKSTS Polkowice - Stella Gniezno 3:0

Aktualna tabela

1. KTS Tarnobrzeg	22/11
2. SKTS Sochaczew	20/13
3. GLKS Nadarzyn	16/12
4. MKSTS Polkowice	16/14
5. Warmia Lidzbark Warm.	16/14
6. AZS Wrocław	14/12
7. AZS Częstochowa	14/14
8. Walkusy Łomża	8/13
9. Stella Gniezno	4/14
10. Spójnia Warszawa	0/13

JUDO

Tuż za podium

W Zagrzebiu (Chorwacja) odbył się turniej Pucharu Europy Kadetów. W zawodach wystartowała sochaczewianka Katarzyna Kasza (AZS UW Warszawa). W walkach eliminacyjnych Kasia (57 kg) pokonała kolejno Ivanę Madric (Chorwacja), Balas Andradę (Rumunia) oraz Sif Boju (Dania). Niestety w półfinale wpadła na późniejszą zwyciężczynię zawodów

Słowenkę Anję Stangar, której uległa. W walce o brąz Polka przegrała z Mirjaną Milic (Czarnogóra) i ostatecznie zajęła piąte miejsce. Jest to kolejny bardzo dobry występ Katarzyny Kaszy.

W Zagrzebiu wystartował również Bartosz Ponichtera (UKS Siódemka, 66 kg). Wygrał on dwie walki, dwie przegrał i został sklasyfikowany na dwunastym miejscu.

Pucharowy medal Justyny

W Pile (9.03) judocy walczyli o Puchar Polski Juniorek i Juniorów Młodszych. Na najniższym stopniu podium stanęła Justyna Szewczyk (UKS Siódemka, 63 kg). Nasza zawodniczka w półfinale przegrała z Zuzanną Rams (Judo Wolbrom) natomiast w

walce o brąz pokonała Patrycję Czerepko (Olimpia Judo Elbląg). Brązowy medal Pucharu Polski jest największym sukcesem sportowym Justyny Szewczyk.

W kategorii 55 kg siódmy był Kacper Włodarski, który 3 walki wygrał i dwie przegrał.

Waleczne rodzeństwo

Udanie rozpoczął sezon sochaczewianin Łukasz Hatliński (obecnie Gwardia Warszawa), który wywalczył srebrny medal (kat. 90 kg) w Otwartym Pucharze Polski Juniorek i Juniorów Młodszych (Piła, 9.03). Łukasz wygrał 3 walki przed czasem i dopiero w finale uległ utytułowanemu Michałowi Głowackiemu (AZS Gliwice, zwycięzca Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży). Drugie miejsce to ogromny sukces Łukasza, który powrócił na ta-

tami po ciężkiej kontuzji, jaką odniósł przed rokiem. Przygotowując formę na pucharowy turniej Hatliński wystartował (24.02) w IV Otwartych Mistrzostwach Skaryszewa, w których wywalczył złotą podkowę (90 kg) wśród juniorów U-18. Obecnie Łukasz jest na zgrupowaniu w Zakopanem.

W Skaryszewie wystartowała siostra Łukasza - Zosia (44 kg). W młodzieżkach wywalczyła brązową podkowę, a w juniorkach młodszych ... złotą!

Walczyli o podkowę

W niedzielę (24.02) walczyli w Skaryszewie zawodnicy z Orkan-Judo. Nagrodą w tym turnieju były nie medale, a podkowę.

Wyniki

Młodzicy i juniorzy

1. Aneta Adamiak
2. Paula Partyka
2. Jakub Ambroziak
2. Maciej Kuśmierkiewicz

5. Aleksandra Tempczyk

5. Jacek Paluch

Dzieci

2. Bartek Ambroży
3. Daria Orzeszek
3. Paulina Niewęgłowska
3. Klaudia Boguszevska
3. Klaudia Pazdro
5. Weronika Pisarek
5. Joanna Piekarz
5. Kamil Lis

Medale Orkana

W niedzielę (3.03) zawodnicy Orkan-Judo startowali w III Ogólnopolskich Mistrzostwach Judo pod patronatem burmistrza miasta Błonie. W turnieju wystartowali zawodnicy z 27 klubów. Naszą, liczną grupę, bo aż 20 zawodniczek i zawodników do boju prowadzi trenerzy Adam Kurzeja, Jerzy Szymański i Mateusz

Samborski. Medale zdobyli:
- złote: Dennis Bregu i Klaudia Bieguszevska
- srebrne: Daria Orzeszek, Weronika Pisarek Jan Jesiołowski oraz Marcin Wasilewski
- brązowe: Klaudia Pazdro, Joanna Piekarz, Karolina Wasilewska, Klaudia Kurzeja, Karol Mechacki oraz Kamil Lis.

STRONA **burzyńska**

Nr 669

Wtorek, 5 marca

● Mnożą się w mediach wypowiedzi polityków różnych frakcji, że władza leży na ulicy, bo Platforma się podobno rozpadła. Wystarczy więc tę władzę z ulicy podnieść. Niestety, nikt publicznie nie ogłosił, na której ulicy ona leży. Jest podejrzenie, że na Wiejskiej albo w Alejach Ujazdowskich obok ministerstwa sprawiedliwości, a może gdzieś na Żoliborzu? Miejmy nadzieję, że w poszukiwaniu pomogą kamery miejskiego monitoringu.

● Jak doniosła prasa, w co nie chce nam się wierzyć, narzeczona Roberta Janowskiego wraz z koleżanką kradły futra w sklepach na Florydzie. Podobno z miłości do zwierząt, żeby ich nikt nie mógł nosić. Tyle że zwierzęta i tak były już martwe. Może więc lepiej krać było zwierzątki jeszcze żywe. Ale podobno pokochać futro też wcale nietrudno.

Środa, 6 marca

● Ciągłe komentowana jest kontrowersyjna wypowiedź Lecha Wałęsy: „W Sejmie homoseksualiści powinni siedzieć w ostatniej ławie. Albo nawet dalej. Za

murem”. Żeby mogli, jak on kiedyś, mur przeskoczyć? Może do suchego doku remontowego?

● Daniel Olbrychski, po roli twarzy Biedronki, zagra w hollywoodzkiej produkcji „Reykjavik”. Ma być to historia spotkania Michaiła Gorbaczowa i Ronalda Reagana w 1986 roku. Pan Daniel bardziej pasuje na Reagana, bo nie ma mapy żadnego kraju na czole. Chyba, żeby mu biedronki zrobili.



Czwartek, 7 marca

● Posłowie mają niebawem zdecydować, czy nadal finansować system odbywania kar więzienia w domu. Elektroniczną obrączkę zakłada się na lewą nogę, gdy jej brak - na prawą. Ona, drogą radiową, łączy się z komputerem, który kontroluje, czy skazany przebywa w domu.

Warunki odbywania kary jak najbardziej humanitarne, ale bywają też niedogodności. Na przykład, gdy w domu brak ubikacji, a każde wyjście do sławki traktowane jest jako ucieczka. Ucieczka do wolności... stolca.

● W krakowskim Teatrze Nowym prowadzone są próby przedstawienia inspirowanego historiami matek, które zabiły swoje dzieci. Jak widzimy, teatry też chcą być na czasie, bo jest tam również wątek mamy Madzi z Sosnowca. Czekamy na spektakle o kraksach autobusów wycieczkowych czy zatonięciach statków.

Piątek, 8 marca

● Syn znanego adwokata, 24-letni Jacek T., prawdopodobnie od dwóch lat podpalał na warszawskich ulicach samochody. Policja podejrzewa go o co najmniej 50 podpałów, ale jest z nim kłopot. Otóż chłopak twierdzi, mimo dowodów, że tych podpałów nie pamięta. Za każdym razem był bowiem pijany i film mu się urywał. A jak człowiek nie pamięta swojej winy, nie powinien pamiętać i kary. A więc w więzieniu od śniadania... bania.



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Wizyta w kłozecie z szablą u pasa nie wróży niczego dobrego dla tego głuptasa

Wycinki z prasy lokalnej

„Ziemia Sochaczewska” nr 9 (1122)

Wiele szczęścia miał również 45-letni mieszkaniec Lubiejewa, który 12 lutego około godz. 18 wracał do domu, mając we krwi 4 promile alkoholu.

- Pewnie, w takim stanie człowiek jest wyjątkowo szczęśliwy.

„Echo Powiatu” nr 9 (750)

wręczał i sponsorował Adam Orliński - radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mazowieckiego.

- Mazowieckie do kwadratu?

„Ziemia Sochaczewska” nr 9 (1122)

Plakaty, banery i spotkania z mieszkańcami - to tylko część strategii.

- Dobrej strategii część się należy.

„Echo Powiatu” nr 9 (750)

Dwa dni później policjanci z drogówki zauważyli ten sam motocykl poruszający się ulicą Warszawską. Zatrzymali go do kontroli drogowej podczas której nałożono na niego dwa mandaty karne na łączną kwotę 1000 złotych

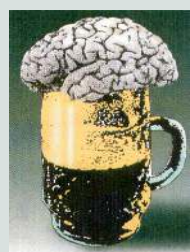
- Jeden na pierwsze, drugi na drugie koło.

„Ziemia Sochaczewska” nr 9 (1122)

- Rozmawiałam z przedstawicielami władz kilku miast posiadających tereny inwestycyjne

- Tak to jest, gdzie forsa, tam kliki na każdym kroku.

Dystrybucja



MAŁE PIWO

Kilka dni temu, gdy jechałem do pracy, mijając TIR-a, zobaczyłem wielki napis na naczepie: „UBÓJ, ROZBÓJ, DYSTRYBUCJA”. Z przerażeniem zastanawiałem się, czego ta dystrybucja! Narządów, czy po całosci? Kup pan trupa za sto złotych, on jest tańszy od kapoty! I potem martw się takim, żeby go policja nie znalazła. Ale pomyśl niezły, gościa mają z głowy i jeszcze jakiś zarobek wpadnie.

Spojrzałem jeszcze raz na ciężarówkę i... co za ulga. I nie, żeby się zapomniał, tylko tam tak naprawdę było napisane: „UBÓJ, ROZBIÓR, DYSTRYBUCJA”. Ulga ulgą, ale nie dla wszystkich, bo na pewno nie dla zwierzków. I zaraz mi się przypomniały te konie. Bo wiecie, że teraz cała Europa mówi, że polskie konie dodawane są do wołowiny. Odkryli tam jakieś końskie geny i takie mięso wycofują ze sklepów.

Żeby tak nas, ułanów, o takie rzeczy posądzać. Przecież dla Polaka koń to jest druh, przyjaciel. Wiec jak tu przyjaciela wrębać, przepraszam za wyrażenie, z kartofelkami?! A propos ułanów, to kiedyś, dzieckiem będąc, gdy słyszałem znaną pieśń: „U Ani, u Ani, malowane dzieci...” zawsze myślałem, że ta Ania swoje dzieci trochę pomalowała. Gdy wreszcie zrozumiałem, było mi wstyd. A dzisiaj nie ma festynu, na którym by się dzieci nie malowało i nikomu to nie wadzi. A niejeden też pannie dziecko zmalował.

Ale wróćmy do tych koni, bo ja to się ludziom dziwię. Wszak wół to okaz siły, a koń zdrowia. Końskie zdrowie - mówi się przecież. Więc takie połączenie powinno cieszyć, ale może oni myślą, że to też GMO? No a jaki każdy z nas chciałby być? Wiadomo: młody, zdrowy i bogaty. To do cielęciny z koniną trzeba by dorzucić... naszego drogiego czworonoga. I nie ma się co obruszać, my psiną się brzydzimy, a tacy Chińczycy nie. I jaki to potężny kraj! Podobnie z końmi. Kochamy je, ale koninę jadało się tu od lat.

- Janie - pytał hrabia - kiedy ostatnio polowaliśmy na jelenia?
- Wczoraj, Jaśnie Panie.
- To dlaczego na obiad znowu jest konina?
- Proszę wybaczyć, ale kucharz serwuje tylko to, co Jaśnie Pan raczy trafić.

Tak bywało kiedyś. A dziś, no cóż: UBÓJ, ROZBIÓR I DYSTRYBUCJA.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl

Co z niej wyrosło?



Nadspodziewanie wiele odpowiedzi, i to trafnych, przyszło tym razem na nasz konkurs. Zwłaszcza że, jak mówi jego bohaterka, fryzurę tę i ciemny kolor włosów miała tylko w okresie studiów, podczas których bywała w domu w Młodzieszynie jedynie okazjonalnie. Tylko dwie osoby rozpoznały osobę na zdjęciu błędnie jako radną miejską Krystynę Dybiec, gdy tymczasem jest to Beata Sobieraj-Skoniczna, prokurator rejonowy w Sochaczewie.

Dziś, na dokładkę, pani prokurator w pierwszej klasie Szkoły Podstawowej w Młodzieszynie. Jak widzimy, zawsze chciała być numerem „1” i to jej się udało.

Tym razem poszczęściło się w naszym konkursie pani Annie Bober, którą zapraszamy po odbiór nagrody do redakcji gazety przy ul. Żeromskiego 12.



FOT. JADEUSZ SZYMAŃCZAK

W gminie Baranów nie cenią inteligencji kierowców. No cóż, każdy sądzi po sobie.